

Odbierali staruszkom pieniądze

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza tygodnik drawskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - www.tpd.xwp.pl; Tel. - 504 042 532; e-mail - tpd1@o2.pl

GAZETA POWIATOWA Nr 9 (470) Rok XI 6.3.2013 Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1731-5646

O tym, kim tak naprawdę jest spryskiwany uryną przedsiębiorca wydawniczy z Drawska Pomorskiego

Koniunktura a akupunktura w warunkach sprawowania władzy w powiecie drawskim

(POWIAT DRAWSKI). Już któryś tydzień wisi sobie w internecie list otwarty do starosty drawskiego, napisany przez radnego powiatowego Zbigniewa Mieczkowskiego. Mimo obowiązku prawnego, najwyższy urzędnik powiatowy na pismo do tej pory nie odpowiedział. Jakie powody takiej postawy, bo chyba nie tylko, że „milczenie jest złotem”?



W Drawsku Pomorskim i Złocięncu

Włamywacze zatrzymani

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKA BUDOWLI



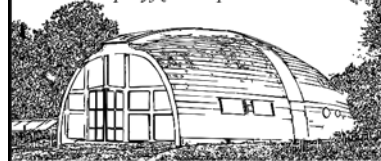
Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19
tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

KARTY POJAZDU

JEŻELI ZAPŁACIŁEŚ 500 zł
ZA KARTĘ POJAZDU ZA
SPROWADZONY Z ZAGRANICY
SAMOCHÓD W OKRESIE:
OD 1.05.2004 r. DO 14.04.2006 r.
ZWRÓCIMY CI CZĘŚĆ OPŁATY
tel. (34) 324-36-19,
tel. 503-629-674.
www.kartapojazdu.com

Restauracja Tawerna

Organizujemy:
wesela, przyjęcia komunijne i chrzciny,
wieczory panięskie i kawalerskie,
imprezy taneczne, catering dla firm
i osób prywatnych, kameralne
imprezy rodzinne,
przyjęcia w plenerze



Restauracja Tawerna Gudowo 31A
Tel: 500 849 823, 505 495 783
www.jermak.com; jermak@hot.pl

W Pucharze Polski lanie
od trzeciogłowca

Olimp bez
najmniejszych
szans
z Drawą
Drawsko
Pomorskie

Zakład Pogrzebowy Marta i Arkadiusz Sciurkowski

Złocieniec ul. Dworcowa 17a (były dworzec PKS). Tel. 502633215
Świadczymy usługi od chwili zgonu aż po uroczystości pogrzebowe, wyręczamy klientów z załatwieniem wszelkich spraw związanych z pochówkiem, przy jednoczesnym ich kredytowaniu w ramach zasiłku pogrzebowego

WŁASNA CHŁODNIA I KAPLICA.

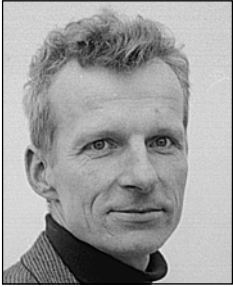
- przechowywanie osoby zmarłej w chłodni i różaniec gratis
- przewóz zwłok
- sprzedaż odzieży żałobnej-nagrobki

Tel. 502 633 215



Przedsiębiorstwo Pogrzebowe
Piotr Skrzypczak

www.pogrzebydrawsko.pl
CZAPLINEK, DRAWSKO POM., WIERZCHOWO, KALISZ POM., OSTROWICE
Drawsko Pomorskie ul. Kosynierów 3
tel. 94 363 40 05
kom. 604 564 418



Kazimierz Rynkiewicz

Na początek marca w więk szości naszych miasteczek przypadają pewne oficjalnie obchodzone rocznice. Napisałem „pewne”, gdyż do dzisiaj dla wielu władz miejskich pomorskich miasteczek istnieje problem, jak je nazwać. Nie było go w PRL, gdy hucznie obchodzono rocznice wyzwolenia, czy to Łobza, czy też Gryfic, Świdwina, Drawsko Pomorskie, a właściwie wszystkich miejscowości w tym regionie. Problem z nazewnictwem pojawił się po roku 1989, gdy już można było zastanawiać się, co takiego stało się w 1945 roku. Łobez został wyzwolony, czy też zdobyty? A może odzyskany? Jako że nie ma już odgórnych dyrektyw Komitetu Centralnego w tej sprawie, każda lokalna władza nazywa rocznicę tak jak chce.

Jak to wyglądało w tym roku? W Drawsku Pomorskim zapraszali mieszkańców na 4 marca, do udziału w uroczystościach związanych z obchodami rocznicy zakończenia walk o Ziemię Drawską. Władze Złocienickie zapraszały na 5 marca na obchody rocznicy powrotu Ziemi Złocienickiej do Macierzy. W Świdwinie 3 marca odbyły się uroczystości z okazji rocznicy zwycięskich walk o polski Świdwin. Przy obchodach „wyzwolenia miasta” pozostały władze Łobza i Gryfic. Jak mówią, przyzwyczajenie jest drugą naturą człowieka.

Do „wyzwolenia” przyzwyczajono się i trudno to zmienić, zwłaszcza tam, gdzie nie pracuje się nad historią. W przypadku „wyzwolenia” chodzi zarówno o względy historyczne, jak i językowe. Jak wskazują rdzeń słowa wyzwolenie – chodzi o wolność, uwolnienie zniewolonej ludności itd. Problem w tym, że ani w Łobzie, ani w Gryficach nikogo nie uwolniliśmy, gdyż nie mieszkali tu Polacy, a jeżeli mamy na myśli Słowian lub Pomorzan (autochtonów), to ich tu prawie nie było, gdyż zostali na tyle zgermanizowani, że albo uciekali przed frontem razem z Niemcami, albo zostali później wysiedleni. Nie można wyzwolić miasta, gdyż murem, ulicom i budynkom nie przysługuje walor wolności. Pozostaje więc przyjąć do wyboru, że miejsco-

Warto przeczytać tę książkę

Marcowa burza nad Provinz Pommern

wości te zostały zdobyte, ewentualnie odzyskane lub możemy obchodzić rocznice zakończenia walk o polski Łobez, Gryfice itd.

Zamiaststamper

Obchody rocznicowe organizowane „z urzędu” mają do siebie, że są sztampowe i rzadko kiedy myśli się o nich, jako o okazjach edukacyjnych. Wiedza o walkach na Pomorzu, jeszcze jako czytelnik 30-40 lat temu, dzisiaj zanika. Umierają jej bezpośredni uczestnicy i świadkowie. Obchody rocznicowe powinny więc być okazją do poznawania najnowszej historii. W niektórych miejscach są organizowane wystawy, konkursy (Węgorzyno) i akademie, ale brakuje spotkań z historykami i kombatantami, zwykłej dyskusji o niedawnych przecież wydarzeniach.

Jak zdobywano Pomorze

Taką pomocą w zrozumieniu tego, jak wyglądały walki na Pomorzu, może być książka Leszka Adamczewskiego pt. „Burza nad Provinz Pommern. Upadek Prowincji Pomorskiej Trzeciej Rzeszy”, wydanej pod koniec 2012 r. przez Wydawnictwo Replika. Autor jest poznańskim pisarzem i dziennikarzem, urodzonym w Szczecinie, który ma w dorobku sporo książek na tematy wojenne, dotyczące Pomorza i Wielkopolski. Od innych opracowań, stricte historycznych, różni się językiem i stylem. Jest to po prostu barwna opowieść o różnych fragmentach tamtych wojennych wydarzeń, oparta na faktach, mocno udokumentowana wynikami własnych poszukiwań i bi-

ogłą bibliografią. Autor przyjął dziennikarski styl narracji, pokazując swoją pracę (opisy wyjazdów w teren, spotkań i rozmów z ludźmi itp.), przytacza cytaty z innych prac, gazet, komunikatów, filmów, więc czyta się to bardzo dobrze.

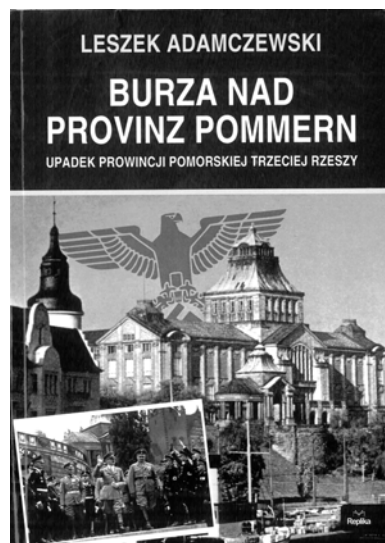
Jest jeszcze jedna ogromna zaleta tej publikacji, co powinni w końcu wziąć pod uwagę nasi lokalni, ale nie tylko, historycy – autor posługuje się niemieckimi nazwami miast do czasu ich zdobycia i polskimi po tym czasie. To zdecydowanie odróżnia go od wielu historyków szczecińskich i lokalnych, którzy bez troski piszą, że np. Haken mieszkał w Szczecinie, Puchstein w Łobzie, a Virchow w Świdwinie.

Leszek Adamczewski opisuje najciekawsze, często owiane tajemnicą, wydarzenia wojenne w tej części Provinz Pommern (Prowincji Pomorskiej III Rzeszy), która dzisiaj stanowi nasze Pomorze Zachodnie. Są tu opisy walk o większość dzisiejszych miast i miasteczek. Uderza w nich przede wszystkim obraz okrucieństwa i barbarzyństwa związany z zachowaniem Rosjan, którzy zdobywali te ziemie. Wojska radzieckie posuwały się tak szybko, że w wielu miejscach front był rozproszony, co powodowało, że zachowania poszczególnych grup żołnierzy nie były kontrolowane. W zdobywanych miastach i wsiach gwałcili kobiety i mordowali napotkaną ludność. Palili całe kwartały starych zabudowań. Przytaczane relacje, zarówno niemieckie, polskie i rosyjskie mrozą krew w żyłach. Z przytaczanych wspomnień rosyjskich wylania się obraz żołnierzy mszczących się na niemieckiej ludności cywilnej za okupację i podobne czyny żołnierzy niemieckich w Rosji.

A jak to się zaczęło? Bardzo ciekawy jest opis nastrojów nazistowskich w Provinz Pommern, np. przyjazdu Hitlera do Stettin lub jego pobyt, 4 września 1939 r., w Bad Polzin (Połczyn-Zdroju), gdzie na torach w pobliżu tamtejszego dworca zatrzymał się specjalny pociąg, który pełnił rolę ruchomej Kwatery Głównej Hitlera, skąd obserwował on rozpoczętą inwazję na Polskę. Mamy tu też opisy licznych zakładów przemysłowych, produkujących na potrze-

by wojenne, różne tajemnice z nimi związane, nalotów bombowych, ucieczek, opis całej sytuacji na tych ziemiach tuż przed i po ich zdobyciu.

Autor zjeździł Pomorze próbując potwierdzać różne fakty z tamtego okresu. Był także po Łobzie, w okolicach Orla i Pogorzelic (gmina Radowo Małe), gdzie szukał śladów lotniska i podziemnej fabryki, o której wspominał tylko jednym zdaniem inny autor. Adamczewski przytacza rozmowy z ludźmi (Aleksander Zdanowicz i Mieczysław Poliński), z którymi próbuje odnaleźć ślady po wziankowanych budynkach. Jednak bez skutku. „Jeśli rzeczywiście w rejonie wiosek Orle i Pogorzela ulokowano podziemne zakłady samolotowe, to pozostały po nich tylko nikłe ślady. I z roku na rok przyroda je zaciera...” – kończy fragment dotyczący jednej z tajemnic współczesnego Pomorza. A jest ich w tej książce sporo.



Ciepłok
Drawsko Pom.
Kobylce Pom.
Ostrowie
Wierchowo
Złocieniec

tygodnik drawskiego

Gazeta Powiatowa

www.tpd.xwp.pl

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz
- redaktor naczelny (tel. 504 042 532);
Tadeusz Nosel (tel. 500-075-383)

Adres redakcji: Złocieniec, ul. Boh.
Warszawy 19/7. email: tpd1@o2.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska
Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkie-
wicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego
6, tel./fax 91 3973730; e-mail:
wppp1@wp.pl;
NIP 859-001-19-30;
Konto: PKO Bank Polski Oddział 1
w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502
0067 0927

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów niezamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „gazetę gryficą”, „wieści świdwińskie”.

SKŁAD i DRUK: WPPP Łobez.
Tel./fax (91) 39 73 730;
Nakład: 1000 egz.

Odbierali staruszkom pieniądze

(DRAWSKO POM.) Drawscy policjanci zatrzymali czterech sprawców rozbójów, którym w sumie przedstawili aż jedenaście zarzutów. 32-latek i jego 28-letni kolega decyzją sądu zostali tymczasowo aresztowani, a pozostałe dwie osoby zostały objęte policyjnym dozorem.

W ubiegłym tygodniu do drawskich policjantów dotarła informacja, że 72-letni drawszczanin od jakiegoś czasu jest okradany przez swoich sąsiadów. Mundurowi dotarli do starszego mężczyzny, który potwierdził, że kilkakrotnie siłą zostały mu odebrane pieniądze.

Jak wynika z poczynionych ustaleń, 72-latek w okresie od maja zeszłego roku do lutego tego roku stał

się ofiarą takiej rozbójniczej napaści aż 5 razy. Nigdy jednak nie zgłaszał tego faktu żadnym służbom.

Co więcej, okazało się, że ten starszy pan ten nie był jedyną ofiarą zachłannych sąsiadów. W styczniu do mieszkania 61-latka włamał się 28-latek ze swoim 41-letnim kolegą, po czym siłą odebrali pokrzywdzonemu 10 złotych.

W sumie zarzuty włamania, usiłowania rozbój i rozbój usłyszały cztery osoby. Wobec dwóch z nich sąd zastosował tymczasowy areszt. 41-letni drawszczanin oraz jego 20-letnia koleżanka zostali objęci policyjnym dozorem. Za kradzież z włamaniem grozi im kara pozbawienia wolności do lat 10, a za przestępstwo rozbój do lat 12. (kp)

Zaatakowali, chcąc odebrać butelkę wódki

(DRAWSKO POM.) Policjanci z Drawska Pomorskiego zatrzymali czterech sprawców usiłowania rozbój. Dwóch zostało tymczasowo aresztowanych, pozostali zostali oddani pod dozór policyjny.

W ubiegłym tygodniu drawscy policjanci otrzymali zgłoszenie, że w pobliskiej miejscowości bije się grupa mężczyzn. Mundurowi natychmiast udali się we wskazane miejsce, ale zastali jedynie dwóch poturbowanych 56-latków.

Okazało się, że to nie była zwykła

szarpanina. Obaj mężczyźni stali się ofiarami napaści czterech osób, które używając siły fizycznej próbowały odebrać im butelkę wódki i pieniądze.

Jedynie dzięki interwencji przypadkowego świadka tego zdarzenia, który nie tylko zaalarmował policjantów, ale też swoją reakcją przestraszył sprawców, którzy uciekli.

Już kilka godzin później do policyjnego aresztu trafiło 4 mieszkańców gminy Drawsko Pomorskiego, którzy usłyszeli zarzut usiłowania dokonania rozbój. Jak wynika z dotychczasowych ustaleń „pomyślnie” tej napaści był 27-latek, który wiedząc, że mężczyźni mają alkohol, skrzyknął kolegów i wspólnie z nimi zaatakował 56-latków.

Wobec 27-latka oraz jego 22-letniego kolegi sąd zastosował tymczasowy areszt. Dwaj pozostali napaścicy zostali objęci policyjnym dozorem. Za popełnione przestępstwo grozi im kara pozbawienia wolności do lat 12. (kp)

17-latek okradł staruszkę

(WIERZCHOWO) Policjanci z Wierzchowa zatrzymali sprawcę kradzieży biżuterii. 17-latek, który tego dokonał, już usłyszał zarzut.



W ostatnim dniu lutego na Posterunek Policji w Wierzchowie zgłosiła się kobieta, twierdząc, że jakiś czas temu została okradzona. Z relacji 80-latki wynikało, że na przełomie stycznia i lutego poprosiła o pomoc w przydomowych pracach czterech młodych mężczyzn.

Kobieta nie знаła ich, ale zagadnęła, gdy przechodzili obok jej domu i poprosiła między innymi o porąbanie drzewa.

Wdzięczna za pomoc staruszka zapłaciła swoim pomocnikom uzgodnioną stawkę. Zgodnie też z umową przygotowała dla nich mały poczęstunek przy butelce alkoholu. W tak miłej atmosferze pochwaliła się swoim gościom, że w szafce trzymała złotą biżuterię.

Ta informacja nie umknęła jednemu z mężczyzn. 17-latek pod pretekstem wyjścia do toalety poszedł do pokoju i z szafki zabrał 2 złote pierścionki, 2 obrączki, 2 zegarki budziki oraz drobne pieniądze.

Kobieta dopiero po jakimś czasie zorientowała się, że została okradzona. Nie zgłosiła jednak zaistniałego przestępstwa i na własną rękę próbowała dotrzeć do sprawcy.

Dopiero teraz o swojej krzywdzie poinformowała policjantów z Wierzchowa. Mundurowi szybko ustalili sprawcę i przedstawili mu zarzut kradzieży cudzego mienia. Młody człowiek przyznał się do zarzucanego mu czynu. Za to przestępstwo grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności. (kp)

Niebezpieczne zabawy w „strażaka”

(DRAWSKO POM.) Drawscy policjanci dwukrotnie musieli interweniować w sprawie podpałek, do jakich doszło w mieście. Zagrożenie było realne, choć podpalenia okazały się wynikiem zabawy.

W minione sobotnie popołudnie drawscy policjanci otrzymali zgłoszenie o palących się trawach w rejonie jednej z ulic w Drawsku. W akcji gaśniczej uczestniczyły dwa zastępy Straży Pożarnej. Na szczęście ogień znajdował się na tyle daleko od zabudowań mieszkalnych, iż nie stworzył zagrożenia dla ludzi i mienia.

Jak ustalili mundurowi, do pożaru doszło na skutek niefrasobliwej zabawy kilkorga dzieci w wieku 12-13 lat. Jeden z chłopców wyjaśnił, że bawili się w strażaków, ale ogień w

pewnym momencie był na tyle duży, że się wystraszyli i wezwali pomoc.

Pożar udało się szybko ugasić, jednak młodzieńcy tego dnia nie zaprzestali swoich „ogniowych” doświadczeń.

Dwie godziny później mundurowi ponownie zostali powiadomieni o pożarze. Tym razem na ogródkach działkowych ktoś próbował podpalić altankę. Funkcjonariusze ustalili, że to ci sami samozwańcy strażacy ponownie eksperymentowali z ogniem. Dzieci podpaloną poduszkę pozostawiły w altanie. Tylko szybka reakcja przypadkowego przechodnia zapobiegła rozprzestrzenieniu się ognia na cały budynek.

O wyczynach nieletnich zostanie poinformowany Sąd Rodzinny i Nieletnich, który zadecyduje o dalszych losach dzieci. (kp)

Idealne miejsce
na wasze wymarzone

wesele

tel. 506 016 130
www.centrum-wesela.pl

GABINET PROESTE DR N. MED.. MAREK TOMCZAK
www.proeste.eu specjalista chirurg

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA: botox, kwas hialuronowy
-VPL (usuwanie owłosienia, zmian naczyniowych, przebarwień,
odmładzanie skóry, leczenie trądziku aktywnego i zmian potrądzikowych)

CHOROBY NACZYŃ: żyłaki, pajęczki

CHIRURGIA OGÓLNA: usuwanie brodawek, guzków, wszywanie Esperalu

ul. Tęczowa 5-7, 78-600 Wałcz Tel. 67 25 09 018 Kom. 601 210 010

ZAKŁAD KAMIENIARSKI „GŁAZ”

Oferuje:

- nagrobki
- grobowce
- parapety
- okładziny schodowe
- stoły i ławy z granitu
- inne wyroby na życzenie klienta



T.J. Drzewieccy

73-150 Łobez

ul. Niepodległości 47

tel./fax 91 397 42 14

kom. 606 921 161

glazteresadrzewiecka@wp.pl

Udzielamy kredytu bez odsetek www.glaz-kamieniarstwo.pl

Polizai przybywaj

Elyta nie pyta, elyta bierze

(ZŁOCIENIEC). Jestem już parę minutek po godzinie rozpoczęcia czwartkowych obrad rady Złocienca, a tu ktoś z nagłą przywołuje mnie do okna i nie daje szans na cokolwiek, nawet na jedno słowo: - To, co miało się zaważyć, właśnie się zaważyło. Pękła deska, pękł z drewna filarek. Znow trzeba zdjęcie i do Tygodnika. Pomóż, by nie było nieszczęścia. -



Elyta

Notuję polecenie w pamięci i pędzę na sesję, ale myśl o walącym się do okna mieszkania murze nie daje spokoju. Obrady toczą się wedle rutyny. Pobieźnie przerzucam poranną warszawską prasę, kilka uników przed tak zwanymi serdecznymi spojrzzeniami, współczucie dla radnych powiatowych - że też muszą tu w ramach diet ...

Dyrektorzy, wice, prezesi - jeszcze na swoich krzesłach. A dzień porządków w gminie już chyba szybciej niż wolniej. Ilu z nich wreszcie ubędzie, albo - pójdą w zaparte? Bo z czego taki jeden z drugim, taka jedna z drugą, będą żyć? Do pracy? Z przemytu alkoholu (?), tak jak to opowiadają o jednym takim, bodajże z oświaty. A gminianie - długo jeszcze będą harować na to nieróbstwo? A nieróbstwo już czymś takim dziwnym w oczach? Niepokój, strach? Nie spodziewali się, że w warunkach złocienieckich są do sięgnięcia. Oj, nie. Czegoś takiego tu jeszcze nie było, to może i teraz się wymyślnie? My - dyrektorzy i wice, z których dwie trzecie, po co? Prezesi, z których dwóch już dawno powinno być na szczawiu. Ale, gdyby doszło do takich porządków, to co by zostało? Przecież ci zbędni, to fundamentalia tutejszego badziewia, ostoja, elyta, co to nikogo nie zapyta - a te nasze wielkie pensje, to czasem nie wasze pieniądze? Elyta nie pyta, elyta bierze.



Bezpieczeństwo

Aż tu przewodnicząca poczyną odczytywać kolubrynę o stanie bezpieczeństwa w gminie. Z nagłą uświadamiam sobie, tam się mur wali!!! Pędzę nawet bez kurtki pod ten mur. Robię zdjęcia. Rozmówca: - Oni wiedzą, powiadamiałim, ale coś się ociągają. - Nic tu już po mnie.

Wracam na salę obrad, przez drzwi słyszę jeszcze o bezpieczeństwie w gminie. Zmartwiła publiczka nawetnie udaje, że słucha. Kazali, to siedzą. Inaczej nie wypłacą. Błądzi tylko w sobie wiadomych rewirach. Być może niektórzy z nich o czymś nawet myślą. Ciekawe, o czym? Do kiedy tak jeszcze pociągną? Ile się

jeszcze uda wyciągnąć z kasy gminnej? Co dalej, to znaczy - po dniach gniewu ludu.

Nie znajduję w sobie sił, by powtórnie wejść na tę salę. Omsknąć się o elytę. Nie daję rady. Umykam, mając w uszach procenty złapanych przez policję złodziei. Jest tego nawet sporo. O innych złodziejskich procentach dość często piszę w Tygodniku. Lud już prawie gotowy ruszyć po swoje. Ciekawe, jak go teraz oszwabia. Narazie jeszcze - Biedroń, Kwaśniewski, Niesiołowski. Aha, przecież mają z Niemiec ściągnąć polizai. To ten pomysł. Jak zawsze przecież idzie o bezpieczeństwo? I o łapanie, a nie złapanie, złodziei.

Tadeusz Nosel

Przyczyny wydarzenia będzie wyjaśniać Bożena Kolaszyńska

Zmarł w hostelu na Kościelnej



(ZŁOCIENIEC). W hostelu na Kościelnej zmarł jeden z mieszkańców.

Radny Jerzy Uchroński podczas obrad samorządu gminy zapytał kierownik MGOPS Bożenę Kolaszyńską o jej orientację w tej sprawie, gdyż zdaniem radnego dociec należy nie tylko przyczyn zgonu, ale i jakości opieki zdrowotnej, pod jaką był zmarły. Kierownik Bożena Kolaszyńska zobowiązała się do zainteresowania się tym wydarzeniem. Od razu podczas obrad, siłą rzeczy, na ten temat nie mogła niczego dokładnego i sprawdzonego powiedzieć.

Jak się dowiedzieliśmy nieoficjalnie, zmarły jakiś czas temu uległ

wypadkowi drogowemu. Doszło do złamania nogi, a później do dalszych komplikacji z uszkodzoną kończyną. Poinformowano nas, że wplątała się gangrena. Mimo namów w szpitalu, by chory w nim pozostał dłużej, ten wystąpił o wypuszczenie z lecznicy. Szpital przystał na prośbę pacjenta. Jak nas poinformowano, chory liczył na to „że samo przejdzie”. Do szpitala nie chciał iść.

Tyle wstępnych ustaleń w tej sprawie reportera Tygodnika. Gdy kierownik MGOPS Bożena Kolaszyńska przedstawi dokładny raport na temat tego zdarzenia, podamy jego ustalenia w Tygodniku. Radny zwracający się do Bożeny Kolaszyńskiej w tej sprawie, to emerytowany policjant, niegdyś także komendant policji powiatowej w Drawsku Pomorskim i Wałczu. (N)



Obradował Zarząd Powiatu

Sprawozdania służb, inspekcji i straży za 2012

(DRAWSKOPOM.) Zarząd Powiatu Drawskiego spotkał się na powiedzeniu 27 lutego br. Jednym z tematów obrad były sprawozdania służb, inspekcji i straży za 2012 rok.

Informacja Komendanta Powiatowego Policji w Drawsku Pom. o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w roku 2012 na obszarze powiatu drawskiego: Komenda Powiatowa osiągnęła wykrywalność ogólną na poziomie 81,5% i jest to wykrywalność wyższa niż średnia dla województwa zachodniopomorskiego o 10,8%. Wynik ten plasuje jednostkę na III miejscu wśród Komend Powiatowych i Miejskich województwa zachodniopomorskiego.

Na osiągnięty wskaźnik wpływ miały jednostki podległe KPP w Drawsku Pom. Najwyższą wykrywalność odnotowano w KP Złocieniec (na poziomie 86%), zaś najniższą (71,9%) osiągnął Komisariat Policji w Czaplunku.

Informacja Komendanta Powiatowego PSP w Drawsku Pom. o sta-

nie bezpieczeństwa ppoż. w roku 2012 na obszarze powiatu drawskiego: W roku 2012 na terenie powiatu odnotowano 804 zdarzenia. Pożary wybuchały głównie na terenie trzech gmin miejskich: Czaplunka, Drawska Pomorskiego i Złocienca. Odnotowano tam 78% wszystkich pożarów. Niepokojem napawa fakt zmniejszenia się stanów osobowych Ochotniczych Straży Pożarnych.

Informacja Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Drawsku Pom. o stanie bezpieczeństwa sanitarnego w roku 2012 na obszarze powiatu drawskiego: Z przedłożonych informacji wynika m.in., że w 2012 roku nastąpił wzrost zachorowań na ospę wietrzną. W roku 2011 zanotowano 90 zachorowań, zaś w 2012 - aż 355 przypadków.

Informacja Powiatowego Lekarza Weterynarii w Drawsku Pom. o stanie bezpieczeństwa sanitarno-epizootycznym w roku 2012 na obszarze powiatu drawskiego: Powiat Drawski, w wyniku realizacji programu zwalczania enzootycznej białaczki bydła, uznano jako wolny od tej

choroby. Ponadto, w ub. roku szczepienie psów przeciw wściekliznie przeprowadzono jako akcje zorganizowane na wsiach oraz indywidualne szczepienia w zakładach leczniczych dla zwierząt. Szczepienie przeprowadzili lekarze wolnej praktyki. Ogółem w 2012 roku zaszczepiono 7534 psów, 77 kotów oraz jedną fretkę. W ramach monitoringu choroby Aujeszkiego zbadano 21 630 sztuk świń w 147 stadach. Stwierdzono 10 przypadków włośnicy dzików.

Informacja Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Drawsku Pom. z działalności w roku 2012: Obowiązki inspektoratu obejmują prowadzenie ewidencji rozpoczynanych budów i robót budowlanych oraz ich zakończenia, z odbiorami włącznie. W ub. roku przyjęto 364 zawiadomienia o rozpoczęciu robót budowlanych, 242 zawiadomienia o zakończeniu budowy oraz 43 wnioski o udzielenie pozwolenia na użytkowanie obiektów budowlanych. W wyniku prowadzonych postępowań wydano m.in. dziewięć decyzji na-

kazujących rozbiórkę obiektów budowlanych, nałożono jedną grzywnę w celu przymuszenia na kwotę 8 tys. zł, a także wydano cztery postanowienia o nałożeniu opłaty legalizacyjnej na łączną kwotę 85 tys. zł. Przeprowadzono również kontrole 35 placów zabaw, 6 kąpielisk i pomostów oraz pięciu boisk i czterech hal sportowych.

Ponadto Zarząd rozpatrzył różnorodne wnioski, projekty odpowiedzi na zapytania radnych, sprawozdanie z działalności Powiatowego Rzecznika Konsumentów za rok 2012, a także podjęto liczne decyzje administracyjne dotyczące zarządzania nieruchomościami. Analizie poddano również sprawozdanie likwidatora ze struktury zobowiązań i należności oraz listę wierzycieli Szpitala Powiatowego im. Matki Teresy z Kalkuty w Drawsku Pom. w likwidacji.

Zarząd podjął także uchwały w sprawie zmian w budżecie oraz w Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Drawskiego na lata 2013 - 2020. (sp)

Pomazali klejem, zalepili śmieciem reklamowym elewację sklepu

Biuro Turystyczne DELFIN zaśmieca miasto

(ZŁOCIENIEC). Wyjątkowo zadbana zewnętrzna szata jednego ze sklepów przy rondzie księdza Jana, a do tego z bankomatem, została upakowana nie tylko ogłoszeniem, ale i na klej przymocowanym na stylowej ścianie. A do tego nie tylko z nazwą firmy, ale i z danymi właściciela. Straży miejska, prosimy o korespondencję na ten temat właśnie pod dokładnym na ogłoszeniu wskazany adres. O wysokości mandatu niekoniecznie muszą państwo powiadamiać Tygodnik. W Złociencu już dawno minął czas klejenia na murach nawet byle świstka, dlatego najuprzejmiej prosimy, gdyż miasto to przecież dobro wspólne. (ok)



By wiedzieć na bieżąco

Urzędnik do kontaktu z placówkami zdrowia

(ZŁOCIENIEC). Po ostatnich perturbacjach z podstawową opieką zdrowotną w gminie, zgłoszono wniosek mający na celu, by w przyszłości nie było tego rodzaju zaskoczeń. Na posiedzeniu ko-

misji do spraw społecznych poproszono o wyznaczenie w urzędzie odpowiedzialnego pracownika do kontaktów z zarządzającymi placówkami zdrowia funkcjonującymi w gminie. (um)

Miasteczko na kilkadziesiąt dni przed Świętami

PSS Jutrzenka przy rondzie już w świątecznej szacie



(ZŁOCIENIEC). Są już pierwsze dekoracje przed Świętami Wielkiej Nocy.

Wypatrzyliśmy takie przy Rondzie księdza Jana Dybowskiego CR, w sklepie PSS Jutrzenka, z „tysiącem drobiazgów” i nie tylko drobiazgów. Kilka gałązek kwitnącej wierzby, bazy. A jajeczko właśnie powisające na jednej z gałązek. W drugiej witrynie

w koszyczku kilka skromnych, ale urodziwych pisanek. A to przecież dopiero start tego rodzaju wystroju, można powiedzieć, że nawet miasta. Do tego pogodziarze wszem i wobec na ten tydzień zapowiadali nie tylko słońce, ale i temperaturę powyżej dziesięciu stopni. I jeszcze pierwsze przedwielkanocne prania rozwieszzone na sznurach pod oknami, wietrze- nia odzieży na słońcu i wietrze. (ok)

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)

PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

MIESZKANIA

Powiat łobeski

Mam do wynajęcia kawalerkę w Łobzie. Tel. 880 301 179.

Do wynajęcia mieszkanie w Radowie Małym. Tel. 604 997 741

Tanio! Sprzedam pół domu, 62 mkw., działka 10 arów. Nowy dach, wymienione okna. Węgorzyno, tel. 511 761 667.

SPRZEDAM MIESZKANIE W WĘGORZYNIE! Pow. 53 mkw., w bloku na II piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka + piwnica. Własnościowe spółdzielcze. Cena 105 tys. zł. Tel. 663 248 859.

Powiat gryficki

Do wynajęcia lokal użytkowy w Płotach, pow. 30 mkw., 2 pomieszczenia, wc. Idealny na działalność usługową. Prywatny parking na 3 auta. Tel. 792 500 042.

Sprzedam jasne, parterowe, 2-pokojowe mieszkanie z balkonem i wyposażoną kuchnią, po remoncie w centrum Płotów. Tel. 602 345 883

Sprzedam mieszkanie dwupoziomowe o pow. 77 mkw. w Gryficach. Cena do uzgodnienia. Tel. 601 968 557

Powiat świdwiński

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, pow. 66,5 mkw., I piętro, wewnętrzne, w Kłęczewie gm. Świdwin. W cenie mieszkania garaż. Tel. 503 430 152, 505 186 865

Sprzedam mieszkanie w bloku w Sławoborzu, 2 pokoje z kuchnią + duży balkon, po kapitalnym remoncie, c.o., c.w. własne gazowe. Mieszkanie nie wymaga wkładu finansowego, w miejscowości kościół, bank, szkoły, przychodnie lekarskie, sklepy i poczta. Cena do uzgodnienia. Tel. 500 308 446.

USŁUGI

Powiat łobeski

Cyklinowanie i lakierowanie parokietów i desek podłogowych. Tel. 505 964 520

Kominki, wkłady, budownictwo techniczne i wykończeniowe. Tel. 661 025 368

Usługi remontowo-budowlane.
Tel. 533 419 679

Układanie polbruk, kamienia, obrzeży i krawężników. Prace wykonywane solidnie, fachowo i tanio. Tel. 669 589 863

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcisława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Powiat świdwiński

Rzuc palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GOSTAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej

MOTORYZACJA

Powiat łobeski

Sprzedam BMW rok 2008, seria 1 i seria 3. Tel. 602 507 454.

INNE

Powiat łobeski

MEBLEKA-MAR. Duży wybór mebli używanych Łobez ul. Bema (hale ZNMR). Tel. 721 766 576. Zapraszamy

Pracowałeś/pracujesz za granicą? Odzyskamy twój podatek!!! (Holandia, Dania, Norwegia, Niemcy, UK) Zasiłki rodzinne. Telefon: 91 577 64 21 lub 511 99 22 70

Stowarzyszenie „Zdrowiaki” zaprasza na spotkania dzieci i młodzież. Tel. 536 050 485

ROLNICTWO

Powiat łobeski

Żyto jare, ekologiczne, sprzedam. Tel. 600 173 955.

Powiat gryficki

Kupię gospodarstwo lub grunt rolny. Tel. 664 944 635.

Bohnhorst InterHANDEL
...niezależny partner w handlu ziemią

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik.

Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!
Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

PRACA

Powiat łobeski

Zatrudnię elektryka urządzeń chłodniczych. Tel. 506 135 335, 91 397 8519

Powiat gryficki

Kierowca emeryt, prawo jazdy kat. A, B, C, C+E, T podejmie pracę na samochód ciężarowy lub inne propozycje. Uprawnienia na dźwig i ciągnik rolniczy na terenie Polski. Badania ważne do 2017 roku. Tel. 91 395 1038.

Powiat świdwiński

Przyjmę pracownika do gospodarstwa rolnego z doświadczeniem przy obsłudze nowoczesnego sprzętu rolniczego i prawem jazdy kat. T. Powiat świdwiński. Tel. 887 101 209.

Region

Opiekunki Niemcy, praca od zaraz, okolice Hamburg, Bremen, Bielefeld, kontakt: Szczecin 666 096 761, 666 096 774

BIZNES

Powiat łobeski

Lokal użytkowy ok. 30 mkw. w centrum Łobza (główne skrzyżowanie miasta) do wynajęcia od 01.03.2013 r. Idealny pod działalność usługową np. gabinet stomatologiczny. Dostępne są: media, internet, monitoring zewnętrzny oraz miejsce na reklamę/szyld swojej działalności. Tel. 501 894 828.

BIURO NIERUCHOMOŚCI
ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150
500 702 855, 500 702 884
www.mk-kwadrat.pl

DZIAŁKI - SPRZEDAŻ

RYDZEWO - działka nad jeziorem o pow. 11388 mkw	- CENA 340.000 zł
ZAGOZD - działka pod obsługę turystyczną, pow. 1 ha	- CENA 200.000 zł
MIESZKANIA - SPRZEDAŻ	
DRAWSKO POM. - 2 pokoje, pow. 48 mkw, I piętro	- CENA 112.000 zł
DRAWSKO POM. - 3 pokoje, pow. 46,4 mkw, I piętro	- CENA 148.000 zł
DOMY - SPRZEDAŻ	
DRAWSKO POM. - bliźniak o pow. 125 mkw, działka 451 mkw	- CENA 195.000 zł
DRAWSKO POM. - dom z lokalem użytkowym, pow. 204,9 mkw	- CENA 650.000 zł
DRAWSKO POM. (okolica) - wolnostojący o pow. 80 mkw, działka 400 mkw	- CENA 143.000 zł
DRAWSKO POM. (okolica) - bliźniak o pow. 37,07 mkw, działka 2212 mkw	- CENA 45.000 zł
DRAWSKO POM. (okolica) - dworek o pow. 280 mkw, działka 6700 mkw	- CENA 610.000 zł
ZŁOCIENIEC - wolnostojący o pow. 214,91 mkw, działka 785 mkw	- CENA 400.000 zł

Firma Handlowo - Usługowa

tympol

Zbigniew Tymoszczyk

ul. Waryńskiego 15,
73-150 Łobez
tel./fax 091 397 40 56
tel. kom. 0508 050 008
e-mail: info@tympol.pl

WULKANIZACJA OPONY FELGI

HAMULCE ZAWIESZENIE MECHANIKA

KLIMATYZACJA GEOMETRIA KÓŁ AKCESORIA DO KÓŁ

MALOWANIE PRANIE TAPICERKI OLEJE

Będzie radio Maryja, telewizja Trwam, a tu Pomnik w gnoju

Choćby pod osłoną nocy!!!

(ZŁOCIENIEC). Niegdyś w Złocieniu istniała z wielkim wysiłkiem tworzona Gazeta Złocieniecka. Ówczesne władze pisemko nakazały zamknąć, a jego głównych twórców, w tym i zawodowych dziennikarzy, pozwalniać. Nie było w tamtych czasach szybkich komputerów, nie było internetu, nie było aparatów cyfrowych i nie było jeszcze wielu, wielu oczywistych już dziś udogodnień. Co było? - zapał, uczciwość, wiara w możliwość na zaistnienie wolnej Polski. A i kadra, tak się jakoś złożyła, większość po wyższych studiach i to w renomowanych, prawdziwych uczelniach.

Mieszanina kantostolowa

Ówczesne władze w Złocieniu były w składzie nie tylko pezetpeerowskim, ale także i z sekretarzami owej partii nakazanej i w Złocieniu przecież przez Stalina. Po kilku latach po likwidacji skromniutkiego pisemka, jeden z jego likwidatorów, a były funkcjonariusz pezetpeerowski, powiedział dzisiejszemu reporterowi Tygodnika: - *My tu was się baliśmy. Inteligencja, prawie wszyscy z wyższym wykształceniem, nie ubabrani, tak jak my, po uszy w peerelowski bagnie, z pomysłami na rozwój miasta, o jakim nam się nawet nigdy nie przysniło. Musieliśmy was wykończyć i wykończyliśmy. Paniczny strach nas obleciał po tym, jak dwa razy na wasze zaproszenie przyjechało do Złocienka Lato z Radiem, a potem czarni muzycy z Chicago. Olimp w IV lidze, juniorzy międzywojewódzkiej. Fascynujący program wyborczy. Mieliliśmy władzę i skorzystałymi z tego. Zamknęliśmy gazetę, bo ona jednoczyła nie tylko was, ale i sporą część zdrowej społeczności miasta.* -

Jeden z ówczesnych członków zarządu miasta: - *Jestem we władzach miasta tylko w jednym celu: muszę synowi załatwić pracę.* - Gość, też z pezetpeer, synkowi pracę załatwił, synek do dziś pracuje w ogromnie dużo miasto kosztującej spółce gminnej, do połączenia. Nie było jeszcze tak, by przesunąć tej firemki nie zafasował rocznej nagrody, której wysokość do niedawna była nawet podawana do publicznej wiadomości. Dziś już nie.

Inny fagasik od tamtejszej Polski, nie tylko były oficer Ludowego Wojska Polskiego, ale i w tamtym czasie wiceburmistrz Złocienka: - *Nastaliśmy tam komisje, by was wykończyć. Jako ludzie spoza PeereLu byliście nam wyjątkowo nie na rękę. Mimo, że to niby była już wolna Polska, to my w zarządzie*

miasta byliśmy jeszcze tacy bywsi. No i ja ze służb wojskowych. Gazeta? A po co gazeta? Chyba, że taka nasza. -

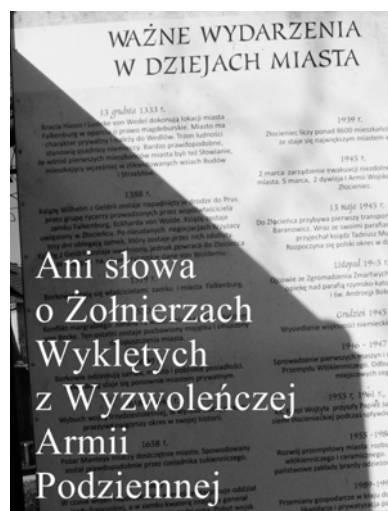
Jaka władza, takie pomniki

Co aktualnie dzieje się na tutejszym lokalnym rynku prasowym, spory rys tego daje radny powiatowy Zbigniew Mieczkowski. Nie będę raz jeszcze tego przytaczać. Skupię się na czymś innym.

Od długiego już czasu interesuję się, nazwijmy to tak – pomniki w mieście. Publikacje w tygodniku sprawiły (za co raz jeszcze dzięki), że tablica pamiątkowa marszałkowska od dawna jest w starannie utrzymanym otoczeniu. Ale to chyba tylko za przyczyną właściciela sklepu zwanego łobeskim. Za to Pomnik na Placu 3 Maja od wielu już lat nie tylko brudny, ale i oblaźły pleśnią, porośnięty mchem, miejsce pod nim posypane ceglaną mączką po byle deszczu rozlażąca się pod obuwie. Piątego marca w tym miejscu miały być przemowy, składanie wieńców, kwiatów, jakieś tańce i inne hocki – klocki. I nic to, że Pomnik, to już żaden pomnik, a jakieś szkaradztwo. A to tylko kilkadziesiąt metrów od domu kultury, od nowiutkiego kina. Ciekaw jestem (tekst piszę w niedzielę), czy w takich okolicznościach odbędzie się pod tym Pomnikiem uroczystości, które jeszcze do niedawna były wyzwoleniem, potem zdobyciem, a teraz już chyba powrotem. Zwał, jak zwał, ale ludzie ciągle ci sami, większość jeszcze stamtąd, z peerelowskiej niewoli, której już ponoć nie ma żadnej, tylko peerelowsy funkcjonariusze pozostali. W Złocieniu w samym centrum też i dalej nieco - w rozsypce.

Jak to drzewiej bywało

Było pod tym Pomnikiem i tak (z okazji 3 Maja), że nadszedł bardzo długi weekend. Stołówka dla co-



dziennie głodnych na cały weekend zamknęła podwoje. Nawet suchego prowiantu ludziom nie wydała. Ludzie głodowali blisko tydzień. Ale, a co się pod tym Pomnikiem działo? Tam ludzie w głodzie, a tu w nowej już niby Polsce, towarzysz przy towarzyszu, czerwony przy jeszcze bardziej czerwonym, i jeszcze bardziej. A z tych, co tych czerwonych chcieli pogonić – z Żołnierzy Wyklętych - nikogo. Tylko sami jaskrawi na czerwono, w tym nawet jeden z byłych sekretarzy. Kwiaty, wieńce, przemowy, a tam głodni ludzie. I bez Polaków, tylko Wewnętrzni Moskale.

Ruina w drewnie

Oto na stronie Urzędu Miejskiego mamy obwieszczenie o kolejnej tutejszej Rocznicy: 1333–2013. 680 LAT NADANIA PRAW MIEJSKICH. Dobrze, ktoś policzył, jestna okrągło, a na dodatek czasy teraz takie, że wszyscy już siedzą Niemcom wiadomo w czym. Jak więc wygląda w naszym mieście rzeźba woja (którego na przekór wszystkiemu zwę „piastowym”), a upamiętniająca owo praw miastu nadanie. To istna ruina. Wałca się spróchniała postać wojownika w tym stanie trwa tu już bardzo, bardzo długo. Dlaczego tak jest? W jednym z tekstów dałem pytanie: czy w gminie instytucje finansowane na rozbudzanie i animowanie życia kulturalnego rzeczywiście to robią? Podobnie z biblioteką. Wiem. Słyszę te głosy: - *Panie, to nie o to znów chodzi, by coś miało sens. A o to, by tego sensu nie było. Jaka tam kultura? Jak tam biblioteka? Ma być szmalik na papu, najczęściej dla całej rodziny. Etat, pensja, nadgodziny, inne obrywy. I ani kłębka pary z gęby! Bo zaraz - won stąd.* -

Stawiam pytanie: czy czasem nie jest tak, że tego rodzaju klientela, nazwijmy ją – samorządowa peryfe-

ryjna, jest potrzebna tylko do tego, by władze mogły wedle tylko własnego widzi mi się transferować milionowe kwoty w różnych kierunkach, nie zawsze takich oczywistych, jak się zdaje, a tego rodzaju sfery poboczne pełnią rolę tak zwanych „samorządowych popaprańców”? Kogoś w rodzaju przyzwrotek. Nie można zagadnienia poddać pod większą dyskusję, no, bo z kim? Z tutejszymi tytułami prasowymi, to wiadomo dokąd. XXI wiek, a tu ani radia, ani telewizji, a Tygodnik z Łobza. Wstyd mi, gdy muszę odpowiadać na pytanie – jak to tak, że właśnie tak? Pokazałem niegdyś towarzystwu z Warszawy Pomnik, o którym oni czytali właśnie w Tygodniku. - *Podobnie nie ma już w całej Polsce. Wiekuisty Was kiedyś za to ukarze. Nie ma tu nikogo, to sami powinniście doprowadzić go do porządku. Choćby i pod osłoną nocy.*

Łganie pod Pomnikiem

Na kilku tablicach pod Pomnikiem, w tym teksty o współczesnym Złocieniu, nie ma ani słowa o Wyzwolenczej Armii Podziemnej. To nie zaniechanie, to łganie.

Tadeusz Nosal

Ps. Już po napisaniu tego materiału trafiłem na następującą wzmiankę: - *Mówi burmistrz Waldemar Włodarczyk: - Złocieniecki Ośrodek Kultury przygotowuje pewien akcent związany z 680-leciem Złocienka.* -

W ZOK-u do tego rodzaju akcentów jest potrzebnych aż dwóch dyrektorów, podobnie jak w Urzędzie dwóch burmistrzów. W OSiRze przepis na wicedyrektora jest już gotowy. Wprowadził go były dyrektor Marek Stochaj.

Tymczasem pod dywanami już się kotłuje, ale nie pod Pomnikami.

O tym, kim tak naprawdę jest spryskiwany uryną przedsiębiorca wydawniczy z Drawska Pomorskiego

Koniunktura a akupunktura w warunkach sprawowania władzy w powiecie drawskim

(POWIATDRAWSKI). Już któryś tydzień wisi sobie w internecie list otwarty do starosty drawskiego, napisany przez radnego powiatowego Zbigniewa Mieczkowskiego. Mimo obowiązku prawnego, najwyższy urzędnik powiatowy na pismo do tej pory nie odpowiedział.

Jakie powody takiej postawy, bo chyba nie tylko, że „milczenie jest złotem”?

Poszukiwania nie powiodły się

Otóż jakiś czas temu, jeden z tubylczych reporterów długo poszukiwał jakichkolwiek danych na temat wykształcenia starosty drawskiego, gdyż wielu informowało, że nie ma nawet najmniejszych śladów wskaźujących na posiadanie przez delikwenta choćby tylko matury. Z tego, co pamiętam, owa matura do dzisiaj przez służby informacyjne starostwa nie została potwierdzona.

Niedawno przez powiat, niczym błyskawica, przeszła wiadomość, że oto starosta drawski nie tylko już z maturą, ale i z wykształceniem wyższym. I ja odetchnąłem, gdyż zacząłem z dużą wiarą spodziewać się, że tym razem (już po wykształceniu się) eseldowski starosta, swemu jakby nie było radnemu, wreszcie na list odpowie. Bo po prostu już potrafi. Podobno, ów starosta, do czasu uzyskania matury i wykształcenia zwanego też wyższym, ale bez magisterium, miał spore trudności w sklepieniu na piśmie czegokolwiek, na co dowodem też brak pisemnej odpowiedzi na pytania Zbigniewa Mieczkowskiego.

Panie doktorze, to może Pan już na ten list odpowie?

Wieść powiatowa z drugiej strony niesie, że obecne wykształcenie starosty ma się już na poziomie doktora. Podają nawet tytuł rozprawy, ale to chyba żarcik z władzy bywszej, a mimo to jeszcze obecnej, i to jak najbardziej, co widać na załączonych obrazkach. Ten domniemany tytuł, to - KONIUNKTURA A AKUPUNKTURA W WARUNKACH SPRAWOWANIA WŁADZY W POWIECIEDRAWSKIM.

Nie bardzo mam ochotę do szwendania się po starostwie w po-

szukiwaniu prawdy na temat doktora i jego pracy naukowej, gdyż uważam starostwa powiatowe za kompletnie zbędne, a po to tylko one i teraz, by wszelka ludność nie mogła zapomnieć – a jak to w PeeReLu bywało. No i jak to PeeReL trwa do dzisiaj.

Pytania o przedsiębiorcę wydawniczego drawskiego

Zbigniew Mieczkowski pyta starostę doktora o drawskiego przedsiębiorcę wydawniczego, niejakiego Razowca zwanego też Pospoliciakiem. Tenże Pospoliciak, wedle Zbigniewa Mieczkowskiego, od starostwa i gmin bierze olbrzymie pieniądze na utrzymywanie swego przedsiębiorstwa, na codzienne życie, na dzieci, na podobno nawet budowę domu, ale pod warunkiem – jak to ujął radny powiatowy – by tylko Broń Boże przedsiębiorca nigdy i o niczym nie napisał rzetelnie. Radny ujął to bardziej kategorycznie: morda w kubeł, czy coś takiego.

Tu, popatrz, blizna (uryna)

Pospoliciak doniósł władzy powiatowej, a niegdyś ludowej, o swoim udziale przed wprowadzeniem stanu wojennego w strajkach uczelnianych przeciwko reżimowi PRL. Ależ, drogi Pospoliciaku, to przecież partia obecnego starosty doktora i zacnego brmistrza ów stan wprowadziła. Może nawet z nimi konsultowała. Do tego donosisz, że przewracałeś ich PRL do góry nogami. Nie wiem, gdzie tu sens, a gdzie logika? Drogi Razowcu – i teraz u tego drawskiego powiatu i drawskiej gminy ciągle peerelowskich (może nie?), kłęczysz po dukaty? Czy aby nie w ramach rekompensaty za olanie cię uryną na twarz przez oficera wojska byłego reżimu, a nie za milczenie w prasie? Chyba tylko taka dróżka rozumowania może postawić cię w ludzkim świetle. Bo jeśli nie w ludzkim, to w jakim - Pospoliciaku?

Wicek - też swój chłop, tyle że jeszcze nie doktor, a tuż przed magisterium

Zastanawiające, że odwrotnie niż starosta doktor, wicestarosta blisko magister Andrzej Brzemiński, od



czasu do czasu lubi sobie wskoczyć na łamy prasy, i to niezależnej. Dotąd w swym życiu z czymś podobnym nie miał do czynienia. (Czego to nie robimy dla edukacji władzy). Wspomnieć nawet o rzetelności w zawoździe dziennikarza, podczas, gdy tuż przy jego liście „z rzetelnością”, w Tygodniku jest opublikowany materiał z na wskroś sensacyjnym rozpoznaniem radnego powiatowego, że władza powiatowa marnotrawi grube setki tysięcy złotych, a jak się wydaje więcej już niż nawet setki, na opłacanie Razowca Pospoliciaka, by ten pisząc milczał. By był za pieniądze starostwa nierzetelny? Czy w ramach rzetelnie wykonywanej funkcji wicestarosty, blisko magister Andrzej Brzemiński pośpieszy do radnego z wyjaśnieniami? Odpowiadam: nie pośpieszy, bo to sprawa nad wyraz śmieszna, i to nie z powodu moczu, którym był raczony wedle swego widzi mi się Pospoliciak Razowy powiatowy drawski, zwany też Urynem. Panie Andrzeju – myślę się?

Nie tylko w Ludowym Wojsku Polskim, ale i w rozkroku. Byle nie w Polsce?

Pan Andrzej po zakończeniu cywilnej kariery w Ludowym Wojsku Polskim w Budowie, został prezesem w swoim Złocieniu spółki mieszkaniowej. Tym samym niebywale zasłużył się w krzewieniu nad Drawą i Wąsawą kompletnie tu zbędnego nowotworowo rozrośniętego życia spółkowego. Po ukończeniu studiów wyższych w Kaliszu Pomorskim (w tym nowym ośrodku akademickim w Unii Europejskiej) ma nie-

długo już powstać jeszcze jedna uczelnia wyższa, to chyba przed powołaniem starostwa bis), starał się w zwykły sposób zostać radnym powiatowym. Wyborcy jednak z sobie tylko wiadomych powodów kandydaturę złocienieckiego spółkownika odrzucili, gdyż nie tylko za PRL i PZPR nie przepadają, za Ludowym Wojskiem Polskim, ale przede wszystkim nie przepadają za tym, co dawno już przecież miało być bywsze. Wiadoma nam prasa o tym ani mru, mru.

Słodzusięńka zemsta Wicka

Msząc się okrutnie na wyborcach, blisko magister Andrzej Brzemiński, w starostwie, w którym odrzucono go jako radnego, został ... wicestarostą. To tylko początek dalszej kariery polityka odrzuconego przez wyborców? Tylko – z jakiej teraz partii? Z PO już chyba i nawet na tym poziomie istnienia człowieka nie wypada. No chyba, że ziści się rojenie Wodza Tuska, że gdyby coś, to się wprowadzi policję ... niemiecką. Polizai. A więc – oto kariera w toku?

Ten sam deszcz w ileś tam lat później, czyli redaktorem być (polewanym) w Drawsku Pom.

W zarządzie powiatu drawskiego mamy damulkę, zwaną przez zorientowanych Franią Traktorzystką II, a w Złocieniu mamy też Franię Traktorzystkę I, która z za tutejszego okienka pocztowego, wyciągnięta przez kolegę za włoski, postudiowała sobie w Toruniu na UMK zaocznie. No, i co dalej? Ano została po

linii PZPR dyrektorem jednej ze szkół. W historii szkoły zapisała się i tym, że ta jej szkoła przez cały czas istnienia nie miała nadającego się do użytku boiska. Kiedy reporter Tygodnika nie przechodził nad tym do porządku dziennego, damulka w te pędy goniła na skargę na reportera do rady Złocieńca, do burmistrza miasta, siedzącego nie wiedzieć z jakiego powodu, za stołem prezydialnym rady. W Złocieńcu do tej pory tak mają. A miasto jest tak usportowione, a w tym i tak kulturowo wypasione, że nikt nawet nie pomyślał, by osobie powiedzieć... kończ Frania II, oszczędź wstydu.

W mieście mówiło się, że szkoła zawiadywana przez damulkę jest zbędna, a utrzymywana przy życiu tylko po to, by damulka dociągnęła do emeryturki. Jeszcze nie tej tuskowo-palikotaowej. No i dociągnęła nie tylko do emeryturki, ale i do władz powiatu, do zarządu nawet. Zapytają państwo – a co ze szkołą? Okazuje się, nadal jest zbędna. Nie jest jednak możliwe jej zamknięcie, gdyż, jak się wyraziła jedna z tutejszych dam, a obecnie dama radna, gdyby szkoła została zamknięta, to ona razem z kolegą radnym już tam wyborów nie wygra. A idzie o to, by wygrać. No, bo o co innego?

Oto, przy tego rodzaju obsłudze kasy starostwa powiatowego w Drawsku Pomorskim, tamtejszy przedsiębiorca wydawniczy Razowiec Pospoliciak nadal ledwie może się utrzymać na nogach, bo strugi złotych podatków spadających na niego, to nie tylko ten sam mocz, o którym tak dumnie donosił obecnym władzom, a tym samym co wtedy, ale i oddawany przez tych samych osobników (LWP).

Pozwolę sobie na dalszy ciąg o Razowcu Pospoliciaku w kolejnych numerach. Hasło – *Koniunktura a akupunktura w warunkach sprawowania władzy w powiecie drawskim, czyli doktorat koroną zarządu Powiatu Drawsko Pomorskie*. Przydałby się im już chyba powrotnie ich Lenin, Berman, Światło – nie pamiętam prawdziwego nazwiska.

Wślizg

Wślizg po wazelinie do kasy władzy Pospoliciak wykonał tak, i stąd chyba domniemany, jak na razie, doktorat wspomnianego starosty: - *Trzeba pogratulować mądrości tej władzy, która korzysta z usług lokalnych gazet... pieniądze wpływające do lokalnych redakcji napędzają lokalną koniunkturę*. - W tym samym czasie rodzice ciężko chorych dzieci zbierają po kościołach złotówki na ich leczenie, bo Polski na to nie stać. Opisywane tu towarzystwa pod akupunkturę, a potem chyba pod sąd.

Tadeusz Nosel

Jeszcze nie wiadomo, dlaczego do Urzędu nie przyszedł nikt

O skreczowaniu Białego Domu

(ZŁOCIENIEC). Krótkie dopełnienie informacji na temat zaszłości w podstawowej opiece zdrowotnej na terenie gminy.

Mówi burmistrz Waldemar Włodarczyk: - Drugiego stycznia mieszkańcy miasta i gminy zostali pozbawieni opieki zdrowotnej przez NFOZ „Biały Dom”. Szefośrodek złożył w Szczecinie w NFZ wniosek, że z ostatnim dniem grudnia minionego roku rezygnuje z prowadzenia usług w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej. Pozostawiono pacjentów również bez opieki laboratoryjnej, pielęgniarek. Wystarczyłoby chociażby tygodniowym wyprzedzeniem

powiadomić nas o tej decyzji, abyśmy mogli takiemu stanowi rzeczy zaradzić. „Biały Dom” miał dwa tysiące pięćset podpisanych deklaracji, w tym tysiąc ośmiuset pacjentów korzystających z ich opieki medycznej. To bardzo duża grupa osób. Odbyło się spotkanie, w którym udział wzięli między innymi przedstawiciele NFOZ „Medica” oraz lekarz zapewniający opiekę medyczną w godzinach nocnych i w święta. Na spotkanie nie przyszedł nikt z „Białego Domu”. „Medica” wydała około tysiąca czterystu deklaracji. Przyjmowali pacjentów „Białego Domu”, ale, aby wystawić im recepty musieli ich najpierw wprowadzić do systemu

komputerowego. Niestety, w związku z panującą wówczas gripą, wydłużyła się kolejka do lekarzy od ośmiu do dziesięciu dni. Oczywiście, osoby potrzebujące natychmiastowej pomocy lekarza byli, i są, przyjmowani bez rejestracji. Ani „Biały Dom”, ani Narodowy Fundusz Zdrowia nie powiadomili nas o zaistniałej sytuacji. Dopiero po interwencji władz gminy, NFZ napisał do nas w tej sprawie”.

Jak już informowaliśmy, w Białym Domu też nie wiadomo, co może z nagle, z dnia na dzień, się wydarzyć. Do tej pory do władz gminy nie nadeszła odpowiedź, dlaczego z Białego Domu nikt nie pofatygował się na spotkanie z władzami Złocieńca. (n)

A z Europy już powiewa!!!

Komu i po co w Złocieńcu dwóch burmistrzów?

(ZŁOCIENIEC). Z państw Europy, których kryzys nie oszczędził (Hiszpania, Portugalia, Grecja, Włochy), dochodzą pokrzepiające informacje: obcina się pensje burmistrzów do rozsądnych rozmiarów, uwalnia się z niepotrzebnej pracy całe watahy zbędnych urzędasów, radnym odbiera się diety, okraja się do tylko koniecznych etatów urzędy miast. A w Złocieńcu?

Jest już coś na dobry początek

Jest już pierwsza jaskółeczka, że i nad Wąsawą i Drawą można w tej dziedzinie czegoś dokonać. Oto burmistrz Waldemar Włodarczyk poinformował: - *W związku z przeprowadzoną reorganizacją w*

Urzędzie Miejskim, został stworzony nowy referat: gospodarki gruntami i ochrony środowiska. Nie zatrudniliśmy do tego referatu nowych pracowników. Bogusława J., która do tej pory zajmowała się stypendiami, przechodzi do tego referatu. W związku z powyższym przekazujemy prowadzenie postępowań w tym zakresie do Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Małgorzata S., zajmująca się działalnością gospodarczą, przechodzi do referatu infrastruktury społecznej. -

Od siebie dodajmy jeszcze, że tak na zdrowy rozum – po co w gminie, z wioskami, w których nie ma już nawet rolników, po co w miasteczku, w którym też już mało co

jest – aż dwóch burmistrzów z pensjami, za które tylko miesięczne przez cały rok mogłoby przeżyć kilka rodzin? Ludzie w Złocieńcu już to umieją. Przecież w gminie na płace w samorządówce i w dotowanych spółkach, wydaje się olbrzymi procent tutejszych dochodów, biorąc pod uwagę złotówki tylko gminne, nie razem z tymi zewnętrznymi. Wiadomo, że gdy idzie o złotówki, to każdy grabi tylko do siebie. Ale, od tego jest władza, by te grabie nawet i pozwalniać, tak jak to w Złocieńcu zrobiono z kilku tysiącami ludzi, w sytuacji, gdy są po prostu zbędne. Tyle, że jak widać, władza musiałaby to pierwszej zrobić sama z sobą. Czyli – dalej na czyjś koszt? (n)

Podziękowania od mjr Rafała Molisa

Szkolenie Złocienieckiej Brygady na Poligonie Drawskim

(ZŁOCIENIEC). Szkolenie Złocienieckiej Brygady na Poligonie Drawskim nabiera rozpędu. Po odbyciu certyfikacji przed 2 kompanię zmechanizowaną oraz kompanię wsparcia, przyszedł czas na egzamin dla 1 k z oraz kompanii logistycznej. W dniach 25-27 stycznia żołnierze wspomnianych pododdziałów realizowali szereg zadań taktycznych i ogniowych w ramach ćwiczenia tak-

tycznego GEPARD-13, które w finale zostało wysoko ocenione przez przełożonych.

„Dziękuję wszystkim za godne pochwały zaangażowanie oraz właściwe wykonywanie swoich zadań. Wszystkie zadania taktyczne i ogniowe, które były realizowane podczas ćwiczenia certyfikującego wasze kompanie, pozwalają z optymizmem patrzeć w przyszłość. Re-

asumując, życzę wam oraz sobie, aby taki zapal do działania w połączeniu z rzemiosłem żołnierskim, które reprezentujecie, były zawsze widoczne podczas działalności szkoleniowej na każdym szczeblu dowodzenia w waszych pododdziałach” - podsumował występujący w roli kierownika ćwiczenia zastępca dowódcy/szef sztabu 1 b z mjr Rafał Molis. (um)

W Drawsku i Złocięncu

Włamywacze zatrzymani

(POWIAT DRAWSKI) Drawscy policjanci zatrzymali dwóch włamywaczy, którzy z mieszkania znajomego ukradli sprzęt nagłaśniający. Natomiast złocienieccy mundurowi zatrzymali na gorącym uczynku mężczyznę, który włamał się do „spożywczaka”.

W niedzielę, 24 lutego nad ranem, drawscy policjanci otrzymali zgłoszenie o włamaniu do domu jednorodzinnego w pobliskiej miejscowości. Z relacji właściciela wynikało, że przez cały wieczór nie było go w domu. Kiedy wrócił zastał otwarte drzwi, a w mieszkaniu brakowało kolumn głośnikowych.

Już po kilku godzinach w policyjnym areście znalazło się dwóch 18-latków, którzy - jak wynikało ze zgromadzonych informacji - mogli być sprawcami tego przestępstwa. Jeden z nich wiedział bowiem, że właściciela mieszkania tej nocy nie będzie w domu. Co więcej, kilka dni wcześniej, kiedy 43-latkowi zginął klucz od mieszkania, „wspaniałomyślny” młodzieniec podarował mu nową wkładkę do drzwi oraz dwa klucze. Jak się okazało trzeci klucz od kompletu został wykorzystany do włamania. Wszystkie ustalenia oraz ślady butów pozostawione przez sprawców na śniegu nie pozostawiały wątpliwości, czyja to robota.

Obaj mężczyźni usłyszeli już zarzut kradzieży z włamaniem. Decyzją prokuratury zostali też objęci dozorem policyjnym. Za to przestępstwo

grozi im kara pozbawienia wolności do lat 10.

Dwa dni później w nocy, oficer dyżurny odebrał także zgłoszenie dotyczące włamania do sklepu spożywczego w Złocięncu. Właściciel zaniepokojony alarmem poszedł do swojego sklepu i stwierdził, że jedna z szyb jest wybita, a w środku brakuje towaru.

Natychmiast na miejsce zdarzenia przyjechał patrol, który podczas penetracji przyległego terenu zauważył chowającego się na pobliskich polach mężczyznę. 29-latek został zatrzymany, a policjanci znaleźli przy nim skradzione w sklepie papierosy, tytoń, pieniądze oraz 3 butelki wódki. Mężczyzna resztę nocy spędził w policyjnym areście. W chwili zatrzymania w swoim organizmie miał ponad 1,5 promila.

Oprócz zarzutu kradzieży z włamaniem usłyszał również zarzut usiłowania włamania do pobliskiej hurtowni. Jak się okazało, tej samej nocy, używając tej samej kostki brukowej, 29-latek wybił szybę w budynku i wszedł do środka. Niestety nie znalazł tam nic, co by go interesowało, więc z pustymi rękami opuścił hurtownię. Wielokrotnie karany za podobne przestępstwa mieszkaniec Złocięńca czeka na decyzję sądu w sprawie zastosowanie wobec niego tymczasowego aresztu. Działającemu w warunkach recydywy mężczyźnie grozi kara pozbawienia wolności do lat 15. (kp)

„Aptekarska” robota

(ZŁOCIENIEC) Złocienieccy policjanci zatrzymali 35-latkę, który w miniony poniedziałek ukradł pieniądze w miejscowej aptece. Mężczyzna minioną noc spędził w policyjnym areście, a wczoraj usłyszał zarzut kradzieży cudzego mienia.

Przedwczoraj do jednej z aptek mieszczących się w Złocięncu przyszedł 35-letni mężczyzna. Kiedy nadeszła jego kolejka, grzecznie poprosił sprzedawczynię o maść, po którą farmaceutka poszła się na zaplecze.

Pozostawiony sam sobie klient, długo się zastanawiając, wykorzystał nadarzącą się okazję i niepostrzeżenie z szuflady znajdującej się za ladą wyjął plik pieniędzy. Zachowując stoicki spokój, poczekał na zamówiony medykament, po czym podziękował farmaceutce, pożegnał się i wyszedł. Jakież było

zdziwienie sprzedawczyni, kiedy obsługując kolejnego klienta zorientowała się, że w szufladzie brakuje 1500 złotych.

Powiadomieni o zdarzeniu policjanci natychmiast zajęli się sprawą. Opis wyglądu sprawcy oraz uzyskane informacje szybko doprowadziły mundurowych do wytypowania, jako sprawcy, znanego im z przestępczej działalności 35-latka.

Funkcjonariusze sprawdzili wszystkie możliwe miejsca jego pobytu i już po niespełna dwóch godzinach sprawca został zatrzymany i przewieziony do aresztu. Był nietrzeźwy, miał ponad półpromila alkoholu w organizmie.

Mundurowi odzyskali część skradzionych pieniędzy, resztę mężczyzna zdążył już wydać. Mężczyzna działał w warunkach recydywy, dlatego za popełnione przestępstwo grozi mu do 7,5 roku pozbawienia wolności. (kp)

Jeszcze w tym roku

Nie remont, a budowa nowoczesnego targowiska nad Wąsawą

(ZŁOCIENIEC). Od początku istnienia Tygodnika nekaliśmy dwiema sprawami: brak boiska i urządzeń sportowych przy Szkole Podstawowej nr 2 i kuriozalnym wręcz stanem targowiska miejskiego, podobnym zresztą do tego boiska. I... w miejscu bagna, a nie boiska, mamy już fantastycznego orlika. Radość nie jest jednak pełna, gdyż zewsząd słychać głosy, że Dwójka w mieście nie

za bardzo powinna istnieć, gdyż w gminie brakuje do niej dzieci.

Targowisko – w tym roku do remontu z udziałem funduszy zewnętrznych. Wiadomo jednak, że nie o remont idzie, a o wybudowanie nowego obiektu. Przestrzegamy nieco na wyrost, by czasem z tego targowiska w przyszłości nie powstał kolejny zakład budżetowy, podobny na przykład o do OSiR-u. (n)

OFERTY PRACY

BĘDĄCE W DYSPOZYCJI PUNKTU POŚREDNICTWA PRACY OHP W DRAWSKU POM.

- 1. Dyspozytor transportu - wymagania:** minimum 3 lata stażu na podobnym stanowisku, wykształcenie średnie, dobra znajomość obsługi komputera, mile widziane prawo jazdy kat. B, - **dotatkowe predyspozycje:** dyspozycyjność, umiejętność organizacji pracy (planowanie, realizacja celów), - **uwagi:** planowanie, organizacja i nadzór w dziale transportu, - **wynagrodzenie:** 3000 zł - 6000 zł netto
- 2. Kierownik linii produkcyjnej pelletu - wymagania:** minimum 5 lata stażu pracy, wykształcenie wyższe mechaniczne, dobra znajomość obsługi komputera, znajomość branży, - **dotatkowe predyspozycje:** dyspozycyjność, - **uwagi:** nadzór nad linią produkcyjną pelletu, - **wynagrodzenie:** 3000 zł - 5000 zł
- 3. Operator ładowarki jednoznaczyniowej - wymagania:** minimum 2 lata stażu, wykształcenie średnie, aktualne uprawnienia do obsługi ładowarki jednoznaczyniowej do 2,5 m³, - **dotatkowe predyspozycje:** dyspozycyjność, - **wynagrodzenie:** od 3000 zł - do uzgodnienia
- 4. Zaopatrzeniowiec - wymagania:** minimum 3 lata stażu w dziale zakupów/zaopatrzenia (znajomość branży handlowej), wykształcenie średnie, dobra znajomość obsługi komputera, prawo jazdy kat. B, - **dotatkowe predyspozycje:** łatwe nawiązywanie kontaktów, dyspozycyjność, - **uwagi:** zapotrzebowanie w części do maszyn, urządzeń i pojazdów, składanie zamówień itp. - **wynagrodzenie:** 3000 zł - 6000 zł netto
- 5. Pracownik do pracy w ogrodnictwie/rolnictwie - wymagania:** mile widziane prawo jazdy kat. B, - **uwagi:** praca w Holandii - **wynagrodzenie:** 6,00 - 6,32 Euro brutto/h, 36 h/tygodniowo
- 6. Recepcjonista, barman, kelner, służba pięt w hotelu - wymagania:** wiek 18-24, osoba mieszkająca w województwie zachodniopomorskim, wykształcenie średnie - **uwagi:** na początku staż, szkolenie zawodowe i językowe, pokrycie kosztów dojazdu uczestników projektu oraz wyżywienia, dla najlepszych - oferty - **wynagrodzenie:** 1600 zł brutto
- 7. Opiekun/ka osób starszych - Holandia - wymagania:** doświadczenie na stanowisku opiekuna/ki osób starszych, znajomość języka angielskiego lub niemieckiego w stopniu komunikatywnym, - **uwagi:** 1 rok stażu pracy - **wynagrodzenie:** 1100 - 1500 Euro, umowa na warunkach holenderskich
- 8. Pielęgniarka/Pielęgniarka w Niemczech - wymagania:** wykształcenie kierunkowe doświadczenie zawodowe, znajomość języka niemieckiego w stopniu komunikatywnym, - **uwagi:** 1 rok stażu pracy - **wynagrodzenie:** 1800 - 2300 Euro, umowa na warunkach niemieckich
- 9. Kucharz - wymagania:** wykształcenie kierunkowe, doświadczenie zawodowe, aktualna książeczka sanepidowska, - **uwagi:** 5 lat stażu pracy - zbiorowe żywienie, mile widziana osoba z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności, - **wynagrodzenie:** 1700 zł brutto + dodatek stażowy
- 10. Intendent-magazynier - wymagania:** wykształcenie średnie - technolog żywienia, doświadczenie zawodowe, obsługa komputera, umiejętność organizacji pracy, - **uwagi:** 3 lat stażu pracy, mile widziana osoba z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności, - **wynagrodzenie:** 1700 zł brutto + dodatek stażowy.

Osoby zainteresowane zapraszam do Punktu Pośrednictwa OHP w Drawsku Pom. Plac E. Orzeszkowej 3, tel. 94 36 326 23, e-mail: a.katuszonek@ohp.pl

Złocieniec towarzyszami stał, i stoi

Podwyżki byłemu dyrektorowi w OSiR i niepedagogicznym w oświacie

(ZŁOCIENIEC). Niepedagogiczni pracownicy w naszej oświacie w wielkiej tajemnicy przed wszystkimi odwiedzili reportera w redakcji Tygodnika na Bohaterów Warszawy. - *Co nam dali? Praktycznie, to nic. Po kilkadziesiąt złotych. Kpina. Przyznajemy, boimy się ich, bo mogą pozwalniać. Ale, w końcu, przyszliśmy.* -

Powiedziano reporterowi o groszowych kwotach podwyżek, których jednak nie wymieniamy, by goście nie mogli być zidentyfikowani. Wszak lichy nie śpi. Co więc dalej?

Potrzeba w Urzędzie kogoś na poziomie!

W Złocięncu podwyżki są, i to nadzielane wprost z Urzędu. Oto poprzedni dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji, Marek Stochaj, w firmie z tytułu zatrudnienia w 2009 roku zarobił 51.647 złotych. W roku 2010 więcej, bo 55.665 złotych. Zaś w roku 2011 – 70.764 złote. Nadto ów podopieczny tutejszej władzy gminnej, wedle wykazanego wykształcenia nie posiadał takowego, a nawet nie mógłby być niepedagogicznym w placówkach oświatowych. Dodajmy jeszcze: ów dyrektor w 2004 roku z tytułu zatrudnienia



OSiR to firma nieporozumienie - twierdzi radny Stanisław Kacianowski

nia w firmie miał 35.368 złotych. Rok później 48.282 złote.

Wiem, nie jest na czasie pisanie nawet o najbardziej ewidentnej krzywdzie ludzkiej. Dlatego o niej piszemy. Tego wszystkiego dokonuje niby-lewica, a z pewnością moskiewskiego miotu. Wymieniany tu dyrektor tyle zarabiał, i tak mu podwyższali w firmie, o której szef komisji rewizyjnej rady powiedział: - *Ta firma, to nieporozumienie.* - A najwyższe władze to porozumienie? Kogo z kim? Towarzysza z towarzyszem. A ludzie? Akto to, co to są ludzie? – zdają się pytać owe władze. (N)

Śmieci po nowemu

Informacja dla osób i wspólnot dokonujących opłat w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej

(ZŁOCIENIEC). W związku z wejściem w życie od pierwszego lipca tego roku nowych przepisów Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Złocięncu informuje: w terminie do 12 marca (wtorek) tego roku należy złożyć w siedzibie Spółki „Oświadczenie do deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi” w celu określenia liczby osób zamieszkających w lokalu, w budynkach wielo-lokalowych.

Druk oświadczenia można po-

brać w siedzibie Spółki – pokój 2 (w sekretariacie) lub ze strony internetowej: www.zgm-zlocieniec.com.pl

W przypadku niezłożenia oświadczenia w wyżej podanym terminie, do ustalenia liczby osób zamieszkałych i wyliczenia wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, będzie brana pod uwagę aktualna liczba osób zamieszkałych w lokalach według posiadanej przez Spółkę ewidencji.

Informacja dotyczy osób i wspólnot dokonujących opłat w zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej. (zgm)

Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych informuje

Zachowanie warunków bezpieczeństwa na poligonie

Ze względu na charakter zadań wykonywanych przez wojska ćwiczące przebywające w kompleksie poligonowym, w tym prowadzenie strzelań z użyciem ostrej amunicji oraz szkoleń z użyciem materiałów wybuchowych i środków pozoracji pola walki, mając na względzie bezpieczeństwo ludności zamieszkującej tereny przyległe do Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych Drawsko oraz pracowników firm wykonujących prace na rzecz poligonu, w celu zapobiegania ewentualnym wypadkom informuje, że przebywanie osób postronnych na terenie poligonu bez zgody i wiedzy przedstawicieli Komendy Poligonu stanowi realne zagrożenie utraty zdrowia bądź życia.

Każdorazowe wejście na teren kompleksu poligonowego musi być poprzedzone udzieleniem szczegółowego instruktażu przez żołnierzy lub pracowników wojska mających do tego specjalne upoważnienia, a o fakcie wejścia oraz wyjścia z terenu poligonu powinna być bezwzględnie poinformowana służba dyżurna kompleksu poligonowego/nrtel. 94-7474-100/.

W związku z powyższym podczas pobytu na poligonie, kategorycznie (!!!) zabrania się dotykania, podnoszenia znalezionych niewypałów, niewybuchów i innych materiałów pirotechnicznych oraz przedmiotów niewiadomego pochodzenia. Nienależy także otwierać szafek,

transformatorów lub innych urządzeń będących pod napięciem. Nie wolno niszczyć urządzeń infrastruktury poligonowej np.: zapór drogowych, masztów sygnałowych, ogrodzeń, linii łączności.

Prowadzenie strzelania każdorazowo oznajmianie jest, w dzień podnoszeniem czerwonej flagi, a w nocy zapalaniem czerwonej latarni na poszczególnych, charakterystycznych punktach infrastruktury poligonowej. Dodatkowo na drogach wlotowych na teren poligonu zamknięte są szlabany oraz podnoszone do góry czerwone kule ostrzegawcze. Zabrania się przebywania w oznaczonych rejonach, w których znajdują się niewybuchy, niewypały, miny, bomby, zapalniki lub materiały wybuchowe. Rejony te należy uważać za strefy zastrzeżone dla osób postronnych. Nieprzestrzeganie wyżej wymienionych zasad może doprowadzić do zdarzeń ze skutkiem śmiertelnym.

Ponadto raz jeszcze podkreślam, że teren poligonu jest terenem zamkniętym dla ludności cywilnej, szczególnie niebezpiecznym, gdzie występuje duże zagrożenie utraty zdrowia i życia. Każdorazowe stwierdzenie faktu przebywania w kompleksie poligonowym osób do tego nieupoważnionych może skutkować udzieleniem mandatu karnego przez przedstawicieli Żandarmerii Wojskowej.

KOMENDANT

plk mgr Marek GMURSKI

OSiR z pomocą z Mirosławca potrafi zadbać o swe siatkarki

Wycieczka na mecz w Pucharze Polski

(ZŁOCIENIEC). Wychodząc z założenia, że nie tylko treningi podnoszą umiejętności siatkarskie, ale również podpatrywanie gry najlepszych zespołów, Ośrodek Sportu i Rekreacji zorganizował po raz kolejny sekcji siatkarskiej dziewcząt wycieczkę do Piły.

Tym razem dziewczęta wyjechały na mecz w ramach walki o Puchar Polski pomiędzy zespołami PTPS Piła i Tauronu MKS Dąbrowa Górnicza.

W czasie pobytu w hali sportowej podczas meczu dziewczęta - siatkarki ze Złocięńca mogły zobaczyć



oprócz samego meczu, całą jego fascynującą otoczkę towarzyszącą na tym poziomie wydarzeniu sportowemu. Złocienianki aktywnie dopingowały drużyny z Piły. Wyjazdy odbyły się dzięki pomocy firmy Metaltech z Mirosławca. (osir)

W Pucharze Polski lanie od trzecioligowca

Olimp bez najmniejszych szans z Drawą Drawsko Pomorskie



(ZŁOCIENIEC). Niestety, przyszyły takie czasy, że Drawa Drawsko Pomorskie to dla Olimpu nie tylko, że wysoka półka, ale i bardzo wysoka.

Olimp w odłożonym meczu Pucharu Polski z Drawą nie powalczył, gdyż po niespełna dwudziestu paru minutach przegrywał 0:3. Nadto, w pierwszej połowie nie stworzył żadnej sytuacji bramkowej. Drawa za to bez liku.

Nie obrażać Pucharu Polski

Najważniejsze w tym meczu było to, że nie stało się zadość pucharowej tradycji, kiedy to słabszy ogrywa nominalnie silniejszego. O tym nawet przez chwilę nie było mowy.

Drawszczanie pozostawili wrażenie zespołu będącego w ciężkim reżimie treningowym. Mimo dość składnej gry, akcje nie miały dobrego tempa, zmian szybkości, raziły błędy techniczne w przyjęciu albo w odesłaniu piłki do partnera. Widoczny jest brak w zespole klasycznego wirtuoza, który potrafi w drużynie wszczepić klasyczny tajming udzielający się wszystkim. Tak zawsze grał Artur Kapeliński.

Przy 0:3 Woroniecki strzelił z karnego. Drawa odpowiedziała na 1:4. Gdyby Olimp strzelił na 2:3, a byłyby dwie na to sytuacje, mecz zacząłby się na dobre. Daleko zza pola karnego z wolnego fenomenalnie uderzył znów Woroniecki. Bramkarz Drawy Kaczmarczyk tylko wzrokiem i niemalże na kolanach piłkę odprowadził

w górny róg bramki. Najefektowniejsza bramka meczu. I jeszcze dwie dla Drawy – w tym jedna ulubieńca nie tylko naszych boisk - Artura Kapelińskiego. 2:6 na własnym terenie bez nawiązania choćby tylko momentami wyrównanej walki mówi wszystko.

W składzie Drawy nie było Macieka Maciejewskiego. Odezwała się stara kontuzja. Noga w gipsie, dwie kule u rąk. - *Może dam radę na maj. Może chociaż zagram ze dwa mecze w tej rundzie* – pomarzył sobie nasz kontuzjowany. Chłopak nadal ma znakomitą opiekę ze strony Klubu.

Zagrał w Olimpie czterdziestolatek Piotr Chojnacki. Jego zmiennik wszedł dopiero w drugiej połowie.

Obrona Olimpu nie do obrony

Z tak grającą obroną Olimp nadal będzie tracił wiele niespodzianych bramek. W tej formacji mamy największe luki. Grający z lewej strony, Szymon Antosiak, niegdyś zauważony dzięki dobrej grze w pomocy, chyba do pomocy powinien powrócić. W składzie Olimpu mieliśmy bardzo dużo młodzieży. To jedyna jaskółka przed zbliżającą się wiosną. I najważniejsze: Olimp formę startową powinien mieć dopiero za kilka tygodni. A jeszcze i to: pamiętamy! Olimp zdobył Puchar Polski edycji KOZPN-u po finale w Złocieniu z trzecioligową Kotwicą Kołobrzeg. Rewelacyjnie grał cały zespół, a w karnych genialnie wręcz bronił Arek Jaworski. Wtedy można było, a dzisiaj już nie? (n)

Gimnazjum nr 1 – z jednym setem do przodu (na razie)

Na górze tabeli różnica tylko jednego seta



(ZŁOCIENIEC). Odbły się kolejne mecze w Metaltechlidze panów. W pierwszym spotkały się zespoły zajmujące czołowe miejsca. Ogniu z Metaltechem rozegrało bardzo zacięty pojedynek.

U początków prowadził Mirosławiec. Kolejne dwa sety – wygrana Ognia. Czwartym set – podnosi się Mirosławiec. Mamy remis. A set piąty – to już pełna dramaturgia bitwy.

Mamy remis 14:14. Blok i kontuzja rozgrywającego Złocienia. Zamieszanie pod siatką, ale punkt dla Mirosławca. Po dłuższej przerwie Metaltech zdobywa upragnione

oczeko i wygrywa mecz, jednocześnie sadowiąc się na pozycji lidera w miejsce wojskowych. Tylko jeden set na plusie.

Drugi mecz. Drużyny z dołów tabeli. Świerk ogrywa Gimnazjum nr 1 3:0. W poprzednim meczu było 3:1. Jedynaczka - to jedyny set wygrany do tej pory przez Gimnazjum nr 1. Mimo to – uszy (piłki?) do góry.

WYNIKI

AS Metaltech Mirosławiec – Ogniu Złocieniec 3:2 (25:20, 16:25, 19:25, 25:21, 16:14).

Świerk Świerczyna – Gimnazjum nr 1 Złocieniec 3:0 (25:20, 25:20, 25:19). (osir)

Czy w Złocieniu wszystkie dzieci uprawiające sport są równo traktowane?

Dwie znakomite uczennice z kwalifikacjami do mistrzostw świata nie otrzymały stypendiów

(ZŁOCIENIEC). - *Panie Burmistrzu. Czy w naszej gminie wszyscy uczniowie uprawiający sport, bez względu na dyscyplinę sportową, na wstępnym i ukierunkowanym etapie szkolenia sportowego, są równo traktowani i uzyskują stypendia za wyniki sportowe analogicznie do osiągnięć w nauce? Ustawa o sporcie traktuje wszystkie sporty (dyscypliny) jednakowo, a współzawodnictwo Szkolnego Związku Sportowego jest ograni-*

czone zaledwie do kilku (lekkoatletyka, gry sportowe, unihokej, biegi przełajowe, tenis stołowy). Problem wybiórczego traktowania uczniów w szkołach gminnych uręga zasadzie fair play – dokładnie tymi słowami pytał burmistrza Waldemara Włodarczyka radny Jan Macul.

Burmistrz odpowiedział: - *Jak ostatnio wręczałem wyróżnienia, to nikt tego nie kwestionował. Ale – ja to sprawdzę!* - (um)

Mistrzostwa Powiatu Drawskiego w piłce siatkowej dziewcząt i chłopców

Drawsko i Czaplonek pojedą na finały regionu

(DRAWSKO POM.) W sali sportowej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Drawsku Pomorskim przy ul. Złocienieckiej, odbyły się 26 lutego 2013 r. Mistrzostwa Powiatu Drawskiego w piłce siatkowej dziewcząt i chłopców.

Do rozgrywek w kategorii chłopców zgłosiły się dwie drużyny: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych z Drawska Pomorskiego i Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych z Kalisza Pomorskiego. Mecz zakończył się zwycięstwem (3:0) drużyny z Drawska Pomorskiego, która dzięki temu reprezentować będzie Powiat Drawski w finałach regionalnych.

W kategorii dziewcząt wystąpiły drużyny z Zespołów Szkół Ponad-

gimnazjalnych w Złocieniu, Czaplonek oraz w Drawsku Pomorskim.

Wyniki meczów:

ZSP Czaplonek - ZSP Drawsko Pom. 2-1

ZSP Czaplonek - ZSP Złocieniec 2-0

ZSP Złocieniec - ZSP Drawsko Pom. 0-2

Imiejsce zajęły dziewczęta z ZSP Czaplonek, awansując jednocześnie do finałów regionalnych. Kolejne miejsca zdobyły: ZSP Drawsko Pomorskie i ZSP Złocieniec.

Trenerami zwycięskich drużyn są nauczyciele wychowania fizycznego: Andrzej Borzymowski i Zbigniew Kibitlewski.

Obydwu drużynom życzymy powodzenia w rozgrywkach regionalnych! (o)



Wsi wesoła, wsi futbolowa

Futbol to nie wieczne pospolite ruszenie, to wiedza

(ZŁOCIENIEC). Nie za bardzo rozumiem, dlaczego u nas wszelkie treningi piłkarskie odbywają się bez jakichkolwiek sprawdzianów. Dotyczy to zarówno kategorii dziecięcych, jak i juniorskich, i seniorskich. Ostatnio mieliśmy okazję dokładnego zobrazowania różnicy w grze Drawy i Olimpu. Tu myślałem tylko o umiejętnościach czysto technicznych. Podpowiadam, że w klubach piłkarskich zwolna trzeba już zatrudniać trenerów, którzy za umiejętności swych podopiecznych będą chcieli odpowiadać nie tylko przed innymi fachowcami na specjalnych sprawdzianach, ale i przed rodzicami na futbolowych wywiadówkach. Daleko do tego jeszcze?

Otóż właśnie w spotkaniu Olimpu z Drawą wyszło na jaw: drawszczenie pod względem wyszkolenia technicznego o trzy klasy wyżej od piłkarzy Olimpu. Przecież Drawa – z Księżyca zjechała do Złocienia? Wiem, że Drawa, to nie drawszczenie. Tylko nieliczni. Z tego wniosek – w naszym powiecie jeszcze nie było takiego, który zechciałby w najlepszym futbolowym światku czegoś naprawdę dokonać. Długo tak jeszcze?

Chcą futbolu, kto im go uprzęstąpi?

A przecież są piłkarze, trenują,

wielu z nich to bardzo cenni ludzie, ambitni, bywa – z wyjątkowymi predyspozycjami sportowymi. Tylko, że dalej nic z tego nie wynika, mimo pracy na treningach, gier w każdy weekend, bywa, że i częściej. I właśnie: a kto nie tylko w małych klubach sprawdza, czy to, co odbywa się na boisku, to trening? Czy to, czego uczy się malutki Jaś, to umiejętności piłkarskie?

Dawno temu w PZPN-ie było tak, że nie tylko malutkie kluby piłkarskie były odwiedzane przez futbolowych konsultantów. Były nie tylko rozmowy, ale i sprawdzanie dzienniczek zajęć, podpowiedzi, wspólnie z konsultantem treningi. Pamiętam, tego rodzaju konsultacje były i w Olimpie. Świętej pamięci znakomity trener i wychowawca sportowy, Jan Lis, nie tylko konsultował kluby, ale i istotnie pomagał im w pracy. Tym sposobem szerzej też byli znani najlepsi zawodnicy w poszczególnych klubach. Z Olimpu zaś skorzystał z tego, dawno temu rzecz jasna, Z.Ł. Został skierowany nawet na konsultacje do kadry narodowej, a co było dalej? Klub zaniechał wszelkiej pomocy utalentowanemu napastnikowi. Dopiero na interwencję przybyłych tu braci Gallusów, piłkarz został jako tako wyposażony w sprzęt, no, bo przecież jechał na kadrę. A braci Gal-

lusów w Złocieniu dawno już nie ma, a co jest?

Brawo, brawo panie Łukaszu

Zewsząd słyszymy, że dzieciaki trenują. U Łukasza Piórkowskiego w UKS Orliku, w Olimpie – Krystian Samburski, Zdzisław Soroko i Marcin Wiliński. Z zainteresowaniem czytamy (i piszemy) o ich wszelkich wynikach, nawet o sporych sukcesach. Co dalej? Oczekujemy, że nasi nie tylko młodzi piłkarze będą kierowani na wszelkiego rodzaju sprawdziany. I to we wszystkich kategoriach wiekowych. Dostanie się do wszelkich kadr może być nie tylko dobrym sprawdzianem wykonywanej w Złocieniu futbolowej roboty, ale i przecież znakomitą pomocą piłkarzowi w dalszej karierze.

Dowiaduję się, że KS OLIMP Złocieniec od złocienieckiego samorządu na roczną działalność otrzymał siedemdziesiąt tysięcy złotych. Samorząd złocieniecki dając pieniądze nigdy nie mówi, na co. I tym razem też nie powiedział. Drawa od swego samorządu otrzymuje ponad czterysta tysięcy złotych. Drugie tyle dają sponsorzy.

A w Złocieniu? Tyle samo, ile od radnych otrzymuje KS Olimp Złocieniec, pensji za rok 2011 od burmistrza

Waldemara Włodarczyka otrzymał dyrektor OSiR-u Marek Stochaj. Tenże „najwybitniejszy” w historii tych ziem fachowiec od sportu i rekreacji, w roku 2011 zarobił z kasy gminy 70 764 złote. A rok wcześniej – 55 665 złotych. A jeszcze rok wcześniej – 51 647 złotych. Z podanych tu danych dokładnie chyba widać, o co w tej gminie chodzi naprawdę. Jak w soczewce. OSiR ma w statucie, że w każdej chwili może dojść tam do powołania zastępcy dyrektora.

A o kibicach nie pamięta już nikt

Przy tego rodzaju zawiadywaniu gminą, nie ma najmniejszych szans, by szerszej publiczności organizować składne widowiska sportowe, nie mówiąc już o procesie wychowania poprzez sport, umożliwiać wielu chłopakom robienie dużych karier sportowych. - *Wszystko w swej karierze sportowej zawdzięczam Lechowi Poznań* – mówi jego trener ze Złocienia, Mariusz Rumak. A czemu nie Olimpowi?

A więc: sprawdziany w klubie i to na oczach kibiców, wywiadówki dla rodziców, nawet wpychanie się do kadr, spotkania z zawodowymi piłkarzami, z działaczami piłkarskimi, ze skautami. To już w klubie powinno być od dawna. Będzie kiedykolwiek?

Tadeusz Nosel

Jan Macul w komicznym splocie z burmistrzem Waldemarem Włodarczykiem

Zarząd KS Olimp Złocieniec – tylko pomerdać ogonkami przed burmistrzem?

(ZŁOCIENIEC). Z bardzo poważnych powodów nie da się ot tak sobie przejść do porządku dziennego nad meczem w Pucharze Polski Olimp–Drawa. Złocienianie w ogóle nie podjęli walki z przeciwnikami. W pierwszej połowie nie stworzyli ani jednej sytuacji bramkowej pod bramką gości. Przegrali 2:6, a przecież pucharowo rozgrywkami są to do siebie, że w nich słabeusze nie raz już wygrywali nawet z najbardziej futbolowo możliwymi. Dlaczego więc było tak, jak to widzieliśmy?

Brak reakcji na klęski czyni jecodziennymi

Sfera mentalna naszych graczy jest tak ułożona, że nic takiego się nie stanie, gdy nawet przegramy 0:10. Dlaczego? Gdy Olimp w okręgówce przegrywał mecze wynikami zbliżonymi do tu podanego, w Klubie nie było żadnej rewolucji. W każdej innej kooperatywie piłkarskiej po czymś takim, dawno już doszłoby do głębokich zmian, tylko nie w Złocieniu. I, właśnie.

Martwy potoczek tutejszego życia samorządowego został wytyczony ponad dwadzieścia lat temu. Do tej pory płynie sobie nad wyraz leniwie dla korzyści skromnego liczebnie kręgu tak zwanych „pawcentów”, i do nikogo innego. A „pawcenty” to mają do siebie, że nigdy nie zdobędą się na jakiegokolwiek reformy, nie wezmą strony nawet i ważkich interesów ogólnospołecznych. Podobnie od wielu już lat jest w Olimpie. Tu też obowiązuje nad wyraz aktorski, służebny stosunek do władz, których psim obowiązkiem jest zapewnienie dzieciom i młodzieży godnego uprawiania futbolu, a ich rodzicom pewności, że ich dzie-

ci nie tylko się bawią, ale i zdobywają zawód piłkarza. Tylko, że w Olimpie nie ma nikogo, kto się poważy na wejście nawet w ostry spór na te tematy z władzami. Zauważmy, władzom w Klubie też brakuje tego, czego i piłkarzom: siadamy na przeciwnika, gryziemy trawę, możemy przegrać nawet 0:10, ale tak, że kibice po meczu będą bili brawo nam, a nie zwycięzcom. Skoro zarząd klubu nie zareagował na szczególnie wysokie porażki, tym samym zbudował postawę – czy się stoi czy się leży, każdy wynik się należy.

Leśne Dziadki w Olimpie

Zarząd Klubu tworzą ludzie przede wszystkim z epoki minionej. Z PRL. Są wśród nich także byli członkowie PZPR. To znaczy, są to ludzie ukształtowani wyjątkowo fatalnie. Innymi słowy, nie w warunkach wolności, a niewoli. Mimo, że to ludzie nad wyraz sympatyczni, to jednak kompletnie niezdolni do podjęcia jakiegokolwiek walki. W tym i sportowej. Ta ich postawa jest zaraźliwa. Rzutuje na postawy piłkarzy, a nawet kibiców. Efekt tego? - wyniki na boiskach. Przecież nie tak dawno temu Olimpspadł po meczu z Gryfem Polanów nawet i z tej ligi. O czym to świadczy? Potwierdza to, co wyżej?

Nie złośliwie

Nie piszę tego komentarza z zamiarem – złośliwie. Z racji swego zawodu (kulturoznawca – dziennikarz) staram się o rozpoznawanie tego, co już od kilku lat dotyka Olimp. A Tygodnik jest otwarty na każdą polemikę. Tylko, że jakoś brakuje polemistów. Powód – stając otwarcie w obronie Klubu, w końcu piłkarzy w nim, nie da się przejść do

porządku dziennego nad tym, co w ogóle dzieje się w mieście, nad tym, jak ono jest codziennie zawiadywane. Słowem – nie ma polemik, bo wymagają nie umiejętności polemisty, a odwagi, ciągu na zwycięstwo, ciągu na bramkę, charakteru. W końcu wydostania się ze sfery, w której w Złocieniu na widok władzy, szczerze czy nie, merda się ogonkami (panie) i ogonami (panowie).

Niezmerdaniem do burmistrza

Na meczu z Drawą był burmistrz Waldemar Włodarczyk. Władca Złocienica umiejętnie skorzystał z ogólnopolskiego trendu – obiekty sportowe, orliki, stadiony. Pod jego zawiadywaniem miasto wzbogaciło się sportowo niebywale wprost. I co dalej? Ano władca zasiada na gminniaku i ogląda mecz z Drawą. Nie idzie o to, że była wysoka przegrana, tylko o pytanie. Po tylu już latach istnienia u nas tych obiektów, gdzie są wyniki piłkarskie? Gdzie są piłkarze, którzy nadawali by się choćby tylko do gry w Drawie Drawsko Pomorskie, która jest otwarta na każdego lepszego piłkarza z naszych klubów. Gdzie są piłkarze z Olimpu w kadrach dziecięcych i młodzieżowych województwa? Gdzie jest publiczność na meczach młodych piłkarzy i tych starszych? Znow tylko burmistrz winien? Zrobił, co tylko mógł. Są obiekty, ale co dalej? Od dawna proponuję, by w dowód wdzięczności Ojcu Miasta za te obiekty, ścieżkę rowerową nazwać od jego imienia – WALDEMARÓWKA. Ten także wdzięczny obowiązek właśnie Olimp winien wziąć na siebie, a nie tylko merdać ogonami przed władzą. Tyle już lat mamy obiekty, a jeśli burmistrz zapyta – i na co to komu? Jaka odpowiedź?

Klub nie jest do merdania

Mimo tylu obiektów sportowych, KS Olimp jeszcze nigdy nie otrzymał LIDERA. Dlaczego? Bo sobie nie

zasłużył. Z MKS Junior Złocieniec sprinter jest w kadrze narodowej, z UKS Traper dziewczyna mistrzynią świata i Europy, żeglarze zapraszają na Siecino nie tylko całą Polskę, ale i gości ze świata. Tylko ten Olimp, ciągle wieczny ogon (tylko do merdania?), albo i spadek.

Wydaje mi się, że gdyby na czele OSiR-u od dawna w mieście stał ktoś z branży sportowej, i Olimp by na tym skorzystał. Ale w Złocieniu ten wymóg do tej pory nie został spełniony. Być może, że i dlatego, by powstrzymać tu rozwój życia sportowego, bo to zwiększyłoby koszty jego obsługi, a budżet miasta, ten autentyczny, nie dotacyjny, ledwie, ledwie starcza na pensje dla „pawcentów”.

Jan Macul w splocie z Waldemarem Włodarczykiem

Oto szef komisji sportu i kultury, także oświaty w radzie miasta, Jan Macul, nawiasem wuefista, ostro do burmistrza, że ten nie dba o finanse dla instruktorów na orlikach. Ten sam radny jednak, gdy przyszło do nominacji drugiego dyrektora w podległym mu ZOK-u, za pieniądze, których wysokości do tej pory nikt nie podał, nawet się nie odezwał. Nie pisał. Teraz zaś pohukuje niby o środki na prace instruktorów sportowych na orlikach. Ładne, prawda? Stanowisko wicedyrektor w ZOK-u stworzył burmistrz Waldemar Włodarczyk, oczywiście tak to motywując, że mucha nie siada. W warunkach tutejszych „pawcentów” oczywiście. I tak to mamy jakże urodziwą parkę w radzie miasta: burmistrz – radny od sportu, kultury i oświaty. Czyli jednak – od czego?

Proszę zauważyć, że Janowi Maculowi też brakuje tego, co i „pawcentom” z Olimpu. Odwagi! Charakteru! Woli walki! O tym, a z jakich to przyczyn tylko merdanie ogonkami i ogonami, już niedługo.

Tadeusz Nosel

68. rocznica Powrotu Polskości na Pomorze

Już na trasach – złocienianie z sukcesami w Czaplunku

(CZAPLINEK). Trzeciego marca w Czaplunku zorganizowano III Bieg Uliczny imienia chorążego Kazimierza Masiowskiego z okazji obchodów 68.

Rocznicy Powrotu Polskości na Pomorze. Biegano z udziałem na: (1) szkoły podstawowe (2) szkoły gimnazjalne (3) szkoły ponadgimnazjalne (4) bieg otwarty.

Ze złocienieckiego Uczniow-

skiego Klubu Sportowego TRAPER w „podstawówkach” na drugim miejscu był Michał Gaik. W kategorii – gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne: I miejsce Angelika Maciejewska. II miejsce Ola Waszczuk. IV miejsce Katarzyna Maciejewska.

Biegali też z Trapera uczniowie. W powyższej kategorii: I miejsce Adam Sawościanik. II miejsce Jakub Sawościanik. (n)

Płoteczki o płoteczkach

KARP na płoteczki promocyjne otrzyma jednak 3500 złotych

(ZŁOCIENIEC). Koło wędkarskie KARP sukcesywnie prowadzące działalność, szczególnie wśród dzieci i młodzieży, ale – i wspólnie z rodzicami, spóźniło się ze złożeniem papierów o złotówki

na działalność i środków nie otrzymało. Co więc dalej? Burmistrz w tych dniach poinformował: - Miejskie koło PZW KARP w 2013 roku otrzyma z PROMOCJI kwotę 3.500 złotych. - (um)

Z ŻYCIA PARAFII W ZŁOCIENCU

PARAFIA MARYI WNIĘBOWZIĘTEJ

I Niedziela miesiąca

W I Niedzielę miesiąca trzeciego marca zaprosiliśmy członków Żywego Różańca na Mszę świętą o godzinie 16.00 i na Gorzkim Żale odprawiane o 17.00. Intencja na marzec: *O duchowe przygotowanie się do uroczystości poświęcenia naszego ołtarza.*

Odpust w Lubieszewie

W niedzielę trzeciego marca w Lubieszewie przeżywaliśmy uroczystość odpustu ku czci świętego Kazimierza. Na mszy świętej o godzinie 15.00 odbyło się uroczyste poświęcenie nowego ołtarza i obrazu świętego Kazimierza.

Adoracja Najświętszego Sakramentu

Zapraszamy serdecznie na adorację Najświętszego Sakramentu: w dni powszednie od godziny 15.00 do 18.00. W niedzielę i święta od 13.30 do 18.00.

Kurs ALFA

Zaprosiliśmy na kolejne spotkanie na Kursie Alfa. Ostatnie odbyło się w salce na plebanii o godzinie 19.00 w poniedziałek. Kolejne o tej samej godzinie, w tym samym miejscu, i też w poniedziałek.

Nauki przedślubne

Nauki przedślubne w Poradni Życia Rodzinnego do środy szóstego marca o godzinie 18.00 w sali parafialnej.

Spotkanie Czawrtkowe

Zapraszamy na Spotkanie Czawrtkowe na godzinę 18.45 (siódmy marca) do sali parafialnej. Temat: Repetytorium wiary – PO CONAM KOŚCIÓŁ? PROWADZENIE ksiądz Krzysztof Szkubera CR

I Czwartek miesiąca

W tym tygodniu przypada I Czwartek miesiąca. Msza święta o powołania kapłańskie o godzinie 18.00. Po Mszy świętej nabożeństwo powołaniowe i spotkanie z Braćmi Zewnętrznyimi.

Piąty kwietnia w piątek w MEWIE

GALA SPORTU i w Złocieniu

(ZŁOCIENIEC). Na piątego kwietnia w piątek zapowiedziano GALĘ SPORTU – ZŁOCIENIEC 2013. Miejsce wydarzenia – kino

Droga Krzyżowa

W piątek ósmego marca Drogi Krzyżowe. (I) Dla dzieci o godzinie 17.00 (II) Dla dorosłych o godzinach: 9.00 i 18.30. (III) Dla młodzieży o godzinie 19.30. Za udział w Drodze Krzyżowej i Gorzkich Żalach można uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami.

Stroje komunijne dla dziewczynek

W sobotę dziewiątego marca o godzinie 19.00 w sali parafialnej będą do odbioru stroje komunijne dla dziewczynek.

Wspólnota Misiaki

W niedzielę dziesiątego marca Msza święta dla Wspólnoty Misiaki będzie odprawiona o godzinie 16.00.

Rekolekcje Wielkopostne

Rekolekcje Wielkopostne w naszej parafii rozpoczną się w V Niedzielę Wielkiego Postu, siedemnastego marca i będą trwać do środy dwudziestego marca. Rekolekcje poprowadzi ksiądz Artur Kardaś CR. Program rekolekcji będzie podany w przyszłą niedzielę, dziesiątego marca.

Nasze uroczystości w Radio Maryja i Telewizji TRWAM

W poniedziałek dwudziestego piątego marca na Mszy świętej o godzinie 18.00 Biskup Ordynariusz Edward Dajczak dokona uroczystego poświęcenia naszego głównego ołtarza oraz kopii obrazu Matki Bożej Opiekunki Rodzin. Uroczystości będą transmitować radio MARYJA i Telewizja TRWAM.

Odeszli do wieczności ...

W ostatnim czasie odeszli do wieczności: (1) + Jan Tomaszczuk, lat 70 (2) + Eugeniusz Rosiński, lat 67 (3) (4) Mieczysław Majchrowicz, lat 92 (4) Mariusz Sowa, lat 51 i (5) + Wiesława Krysa, lat 74. *Wieczny odpoczynek...*

MEWA na Polczyńskiej. Zgłoszenia do piętnastego marca, to jest do piątku. Informacje szersze, plik – zgłoszenie na stronie OSiR-u. (*osir*)

PARAFIA ŚWIĘTEJ JADWIGI KRÓLOWEJ

Czas „sede vacante”

W Kościele Powszechnym trwa czas „Sede vacante”. To szczególnie czas modlitwy o wybór nowego następcy świętego Piotra.

Nabożeństwa Wielkiego Postu

(I) Droga Krzyżowa w piątek ósmego marca o godzinach: (1) 16.30 dla dzieci, (2) 18.30 młodzież i starsi. (II) Gorzkie Żale w niedzielę o godzinie 16.15. Ofiary zbierane podczas tego nabożeństwa są przeznaczone na kwiaty do wystroju kościoła na Święta Wielkanocne. Za udział w tych nabożeństwach można uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami.

Chętni do scholi

W sobotę dziewiątego marca o godzinie 10.30 spotkanie chętnych chcących tworzyć przy naszej parafii scholę.

Msza święta rocznicowa w intencji dzieci

W niedzielę dziesiątego marca zostanie odprawiona o godzinie 11.30 Msza święta w intencji dzieci obchodzących marcu imieniny bądź urodziny. Zgłoszenia dzieci w zakrystii.

Przed bierzmowaniem

W niedzielę dziesiątego marca spotkanie kandydatów do bierzmowania na Mszy świętej o godzinie 11.30. Spotkanie wraz z rodzicami. To młodzież z pierwszej klasy ponadgimnazjalnej.

40:16:6

Przed bierzmowaniem „wybierzmowanie”?

(ZŁOCIENIEC). Z zalem podczas niedzielnej Mszy świętej w Parafii świętej Jadwigi Królowej ksiądz proboszcz Krzysztof Mazur informował rodziców młodzieży, która w tym roku ma być gotowa do przyjęcia sakramentu bierzmowania:

(1) do sakramentu bierzmowania w parafii ma przystąpić czterdzieścioro osób naszej młodzieży

Taca z niedzieli dziesiątego marca

Tacę z niedzieli dziesiątego marca przeznaczymy na potrzeby budowy naszego kościoła. (darowizna na budowę kościoła: PKO BP o/Złocieniec 70 1020 2847 0000 0008 3842)

Rekolekcje Wielkopostne

Rekolekcje Wielkopostne w naszej parafii odbędą się od szesnastego (sobota) do dziewiętnastego (wtorek) marca.

Bezpłatne rozliczenie PIT-ów

Przypominamy: w niedzielę po każdej Mszy świętej można przekazać do bezpłatnego rozliczenia PIT-ów za miniony rok. Jeden procent przekazywany będzie na działalność Caritas Diecezji.

Spotkanie Czawrtkowe

Repetytorium wiary: Po co nam Kościół? - tematem Spotkania Czawrtkowego siódmego marca w Parafii Maryi Wniebowziętej. Początek godzina 18.45, sala na plebanii przy ulicy Bohaterów Warszawy. Spotkanie poprowadzi ksiądz Krzysztof Szkubera CR.

Zapowiedzi przedślubne

Do sakramentu małżeństwa przygotowują się: (I) Paweł Siluk, zamieszkały w Złocieniu i Małgorzata Siniarska, panna zamieszkała w Lubowie. (II) Artur Kadzewicz, kawaler zamieszkały – Mosty i Elżbieta Turkiewicz, panna zamieszkała – Mosty.

(2) na pierwsze zebranie temu poświęcone przyszło osób szesnastu

(3) mimo obowiązku na Nocne Czuwanie do Drawskiego Pomorskiego pojechało z tej młodzieży osób sześć. Ksiądz proboszcz wyjątkowo delikatnie zasugerował, by rodzice tej młodzieży poświęcili zagadnieniu kilka chwil w domu. (n)

Reklama w gazecie
tel. 504 042 532

68 rocznica zakończenia walk o Świerczynę

(ŚWIERCZYNA) W Świerczyźnie obchody 68 rocznicy zakończenia walk odbyły się 4 marca 2013 r. o godzinie 10.00, pod pomnikiem poległych żołnierzy.

Z placu szkolnego zebrani, z pocztą sztandarową, przemaszerowano pod pomnik. Rocznicowa uroczystość zgromadziła wielu gości, m.in. wójta Jana Szewczyka, przewodniczącego Rady Gminy Andrzeja Kaczorkiewicza, dyrektora GOKSiT Martę Łapińską, delegację Nadleśnictwa w Świerczyźnie, ks. proboszcza Andrzeja Krzyżewskie-

go, przedstawicieli Rady Sołeckiej i Koła Emerytów, mieszkańców oraz młodzież szkolną.

Część oficjalną obchodów rozpoczęła Krystian Ignacik - dyrektor Zespołu Szkół w Świerczyźnie.

Odspiewano hymn narodowy. Następnie wszyscy wysłuchali referatu wygłoszonego przez uczennicę Marię Nowakowską o toczących się walkach na tych terenach. Odczytano nazwiska poległych żołnierzy. W ich intencji ks. Andrzej Krzyżewski odmówił modlitwę.

Minutą ciszy uczczono pamięć tych, którzy poświęcili swoje życie.



Delegacje złożyły kwiaty, oddając cześć i hołd poległym żołnierzom.

Dyrektor podziękował obecnym za udział w uroczystości. (o)



MEANDER

stowarzyszenie

rozmowy dworcowe

spotkanie pierwsze 15 marca 2013, godzina 18.00
sala konferencyjna w drawskim dworcu

dialog o żołnierzach wyklętych

w dyskusji udział wezmą dr Radosław Ptaszyński (Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych, Uniwersytet Szczeciński) i dr Eryk Krasucki (Stowarzyszenie Przyjaciół Drawska „Meander”)

Od 2011 roku - zgodnie z ustawą Sejmu RP - każdorazowo 1 marca obchodzony jest Narodowy Dzień Pamięci o „Żołnierzach Wyklętych”. To urzędowa - być może spóźniona - reakcja na lata przemilczeń lub przeinaczeń, odnoszących się do aktywności podziemia antykomunistycznego, działającego w Polsce w pierwszych latach powojennych. Kontrowersje narosłe przez lata wciąż jednak pozostają żywe. Jedna pamięć zderza się z inną, pamięć o „bandytach” ściera się z pamięcią o „bohaterach”.

Stąd nasza debata, istotna zwłaszcza tu, na obszarze tzw. Ziemi Odzyskanych, gdzie podziemie zbrojne, w porównaniu z terenem Polski wschodniej czy południowo-wschodniej było, bardzo słabe. Pojawia się pytanie - czy doświadczenie „żołnierzy wyklętych” stać się może składnikiem naszej tożsamości? Mówiąc inaczej i wprost - czy jest to nasza pamięć? To również kwestia tego, czym było bohaterstwo w pierwszych latach powojennych, które poprzez trawestację klasycznego polskiego dylematu - bić się czy nie bić? - zamknąć można w pytaniu: walczyć czy zasiewać pole?

Zapraszamy do rozmowy

Spotkaniu towarzyszy wystawa „Wrogowie Polski Ludowej. Konspiracja antykomunistyczna na Pomorzu Zachodnim 1945-1956”

Zapraszamy do redakcji w Złocięncu

Ogłoszenia drobne i reklamy można składać w redakcji w Złocięncu przy ul. Boh. Warszawy 19/7 (obok biura PSS Społem); e-mail: tpd1@o2.pl

Tel. interwencyjne:

Tadeusz Nosel: tel. 500 075 383

Kazimierz Rynkiewicz, tel. 504 042 532



Piotr Skrzyżczak
Licencja zarządcy nieruchomości
Nr 11768 UM i RM

Drawsko Pomorskie

Ul. Złocieniecka 23

tel/fax: 94 363-40-05 ;

509-268-524

ZARZĄDZANIE WSPÓLNOTAMI MIESZKANIOWYMI

- ❖ Wykwalifikowana kadra gwarancją wysokiej jakości usług
- ❖ Doświadczenie i stabilna pozycja na rynku
- ❖ Otwartość i dopasowanie na indywidualne potrzeby klientów
- ❖ Obniżona stawka za zarządzanie do 0,30 zł/m² w pierwszym roku
- ❖ Przeglądy budowlane roczne gratis
- ❖ Wynagrodzenie dla zarządu wspólnoty od administratora
- ❖ Bezpłatne konto w banku
- ❖ Archiwizacja i gromadzenie dokumentacji wspólnoty
- ❖ Stały kontakt z administratorem
- ❖ Serwis techniczny 24h TOWIN
- ❖ Prowadzenie samej księgowości dla wspólnot



USŁUGI POGRZEBOWE "Hades"

Stefan Korczyk

usl.pogrzk.korczyk@wp.pl www.up-hades.pl

PROPONUJEMY GODNE WARUNKI OSTATNIEJ POSŁUGI

- ☞ Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- ☞ Kremacja zwłok
- ☞ Wieńce, wiązanki
- ☞ Odzież i bielizna dla zmarłego

Pogotowie pogrzebowe całodobowe

Tel. kom. 602 47 92 96

tel. 94 363 58 95

78-500 Drawsko Pom.,

Ul. Piłsudskiego 21

CENTRUM HANDLOWE "DRAWA"